

Sygn. akt II AKa 62/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2012 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesław Pędziwiatr (spr.)
Sędziowie:	SA Bogusław Tocicki SA Andrzej Kot
Protokolant:	Aldona Zięta

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Szczęsnego

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2012 roku

sprawy **Z. N.**

oskarżonego z art. 228 § 1 i § 4 k.k.; art. 228 § 1 i § 4 k.k.; art. 228 § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 272 k.k.; art. 228 § 1 k.k.;

S. S.

oskarżonego z art. 228 § 4 k.k.; art. 228 § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 228 § 4 k.k.; art. 231 § 1 k.k.;

R. Z.

oskarżonego z art. 231 § 1 k.k.;

W. S. (1)

oskarżonego z art. 228 § 4 k.k.;

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonych Z. N. i R. Z. oraz oskarżycieli posiłkowych co do S. S. i W. S. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 22 lipca 2011 roku sygn. akt III K 197/09

I. zmienia zaskarżony wyrok;

1. **w stosunku do oskarżonego Z. N. w ten sposób, że uniewinnia go od popełnienia czynu opisanego w pkt. I części wstępnej tego wyroku i przypisanego mu w pkt. I jego części rozstrzygającej zaliczając wydatki związane z tą częścią postępowania na rachunek Skarbu Państwa oraz uchyla orzeczenie w pkt. XXVII tej części, dotyczące tego oskarżonego, zasądzające na rzecz J. M.**

(1) poniesione przez tego oskarżyciela posiłkowego wydatki z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika,

2. w stosunku do oskarżonego S. S. w ten sposób, że uniewinnia go od popełnienia czynu opisanego w pkt. XI części wstępnej tego wyroku i przypisanego mu w pkt. VII jego części rozstrzygającej zaliczając wydatki związane z tą częścią postępowania na rachunek Skarbu Państwa oraz uchyla orzeczenie w pkt. XXII dotyczące tego oskarżonego,

3. stwierdza, że wobec obu oskarżonych utraciły moc kary łączne pozbawienia wolności i grzywny orzeczone w pkt. XVIII i XIX części dyspozytywnej;

4. w stosunku do oskarżonego Z. N. w pkt. XXII części dyspozytywnej w ten sposób, że przepadek równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa ogranicza do kwoty 140.443 (stu czterdziestu tysięcy czterystu czterdziestu trzech) złotych,

5. w stosunku do oskarżonego Z. N. w pkt. II części dyspozytywnej, a w stosunku do oskarżonego S. S. w pkt. VI, VIII części dyspozytywnej wyrażenia „d.k.k.” zastępuje sformułowaniem „k.k. według stanu prawnego obowiązującego od 4 lutego 2001 roku (Dz. U. z 2000 roku, Nr 93, poz. 1027)”,

6. w stosunku do oskarżonego S. S. w pkt. X części dyspozytywnej, dotyczącym pkt. XIV części wstępnej, w ten sposób, że ustalenie o popełnieniu występku do grudnia 2005 roku zastępuje ustaleniem, że czynu tego dopuścił się do 9 lipca 2005 roku,

II. na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. i art. 414 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego Z. N. w części dotyczącej czynu opisanego w pkt VIII części wstępnej i przypisanego w pkt IV części rozstrzygającej uchyla i postępowanie w tym zakresie umarza zaliczając wydatki związane z tą częścią postępowania na rachunek Skarbu Państwa;

III. w pozostałej części zaskarżony wyrok wobec oskarżonych Z. N. i S. S. utrzymuje w mocy, uznając apelację oskarżyciela posiłkowego (...) Spółka z o.o. za oczywiście bezzasadną;

IV. zaskarżony wyrok wobec oskarżonych:

1. W. S. (1),

2. R. Z.

utrzymuje w mocy, uznając apelacje oskarżyciela posiłkowego J. M. (1) i oskarżonego R. Z. za oczywiście bezzasadne;

V. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. łączy kary pozbawienia wolności i grzywny i wymierza:

1. Z. N. karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych,

2. S. S. karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 350 (trzystu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na 100 (sto) złotych;

VI. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności zalicza oskarżonym okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie:

1. Z. N. od 21 marca 2005 roku do 31 października 2005 roku,

2. *S. S. od 13 lipca 2005 roku do 22 sierpnia 2005 roku;*

VII. *zasądza od oskarżonego S. S. na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. C. (1) 600 złotych tytułem wydatków w postępowaniu odwoławczym na ustanowionego w sprawie pełnomocnika;*

VIII. *zwalnia oskarżonych Z. N., S. S. oraz R. Z., a nadto oskarżycieli posiłkowych (...) Spółka z o.o. i J. M. (1) od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.*

UZASADNIENIE

Prokuratora Apelacyjna we W. u oskarżyła Z. N. o to, że;

I. w okresie od lipca 1999r. do sierpnia 1999r. we W., działając jako Administrator Zasobów Mieszkalnych Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa we W., w związku z pełnieniem funkcji publicznej, uzależnił podjęcie czynności służbowych polegających na zaliczeniu kosztów nakładów poniesionych przez J. M. (2) na poczet jego długów, wynikających z umowy dzierżawy Gospodarstwa Rolnego w S., od otrzymania korzyści majątkowej, a następnie korzyść tą od wymienionego przyjął w łącznej kwocie 5.000 zł,

tj. o czyn z art. 228 § 1 i § 4 k.k.

II. w okresie od 17 lipca 1999r. do 17 listopada 1999r. we W., działając jako Administrator Zasobów Mieszkaniowych Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa we W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku dbania o interesy Skarbu Państwa, wynikającego z umowy o pracę, z zakresu jego obowiązków oraz z przepisów wewnętrznych regulujących zasady trwałego rozdysponowania gruntami wchodzącymi w skład Agencji, poprzez nierzetelne przeprowadzenie procedury związanej z przekazywaniem do Urzędu Wojewódzkiego we W. na rzecz kościelnych osób prawnych nieruchomości rolnych, wyrażającej się zaniechaniem wystąpienia do Urzędu Miasta W.

z wnioskiem o udostępnienie odpisu ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy W. oraz nieuwzględnieniem planowanych zamierzeń Gminy Miasta W., co do możliwości dokonania zmian przeznaczenia tych gruntów w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, przez co wbrew przyjętym obowiązkom doprowadził do nieodpłatnego ich przekazania jako nieruchomości rolnych, na rzecz wskazanych w decyzjach administracyjnych Urzędu Wojewódzkiego parafii Kościoła (...), podczas gdy nieruchomości te były położone na atrakcyjnych gospodarczo działkach w obrębie K. O., M.

i M., i były przewidziane w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy W. jako tereny aktywności gospodarczej, wyrządzając w ten sposób w majątku Skarbu Państwa szkodę w wielkich rozmiarach w kwocie nie mniejszej niż **31 736 246 zł** i tak:

1). w dniu 17.11.1999r. we W. przekazał na rzecz Parafii (...) Pod Wezwaniem (...)

w Ł. atrakcyjne gospodarczo działki nr (...), (...) o łącznym areale 14,0895 ha, wartości **3 169 866 zł**,

2). w dniu 17.11.1999r. we W. przekazał na rzecz Parafii Katedralnej Pod Wezwaniem J. C. (2) we W. atrakcyjne gospodarczo działki nr (...), (...), o łącznym areale 14,9998 ha, wartości **3 370 456 zł**,

3). w dniu 17.11.1999r. we W. przekazał na rzecz Parafii (...) Pod Wezwaniem Ś. M. we W. atrakcyjne gospodarczo działki nr (...), (...), o łącznym areale 15 ha, wartości **3 254 614 zł**,

4). w dniu 17.11.1999r. we W. przekazał na rzecz Parafii (...) Pod Wezwaniem N. Maryi Panny – Matki Kościoła we W. atrakcyjne gospodarczo działki nr (...), (...),

o łącznym areale 14,8968 ha, wartości **3 304 756 zł**,

5). w dniu 17.11.1999r. we W. przekazał na rzecz Parafii (...) Pod Wezwaniem Św. E. we W. atrakcyjne gospodarczo działki nr (...), (...) o łącznym areale 14,9997 ha, wartości **3 891 932 zł**,

6). w dniu 17.11.1999r. we W. przekazał na rzecz Parafii G. Pod Wezwaniem Św. E. we W. atrakcyjne gospodarczo działki nr (...), (...), o łącznym areale 14,9997 ha, wartości **3 955 688 zł**,

7). w dniu 17.11.1999r. we W. przekazał na rzecz Parafii (...) Pod Wezwaniem Św. A. we W. atrakcyjną gospodarczo działkę nr (...), o łącznym areale 14,9732 ha, wartości **3 264.158 zł**,

8). w dniu 11.08.1999r. we W., przekazał Wojewodzie (...) atrakcyjne gospodarczo działki nr (...), o pow. 15 ha, nr (...) i o nr (...) o łącznej pow. 14,9998 ha, nr (...) i nr (...) o łącznej powierzchni 15 ha, nr (...) o pow. 13,2802, łącznej wartości nie mniejszej niż **7 524 756 zł**,

tj. o czyn z art. 296 § 1, § 2 i § 3 k.k.

III. w okresie od stycznia 2000r. do października 2001r. we W., działając jako Administrator Zasobów Mieszkaniowych Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa we W., w związku z pełnioną funkcją publiczną, zażądał od przedstawicieli Kościoła (...) RP W. S. (2) i P. S. (1) korzyści majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 130.000 zł, w zamian za wykonanie czynności służbowej w postaci wytypowania i przekazania atrakcyjnego gruntu, celem jego dalszej i korzystnej odsprzedaży, w związku z procedurą nieodpłatnego przydzielania gruntów rolnych na podstawie art. 34 ust.1 ustawy z dnia 30.06.1995r. o stosunku Państwa do Kościoła (...) w Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 czerwca 1995r. (Dz.U. z 1995r., nr 97, poz. 482 z dnia 23 sierpnia 1995r.), a następnie w październiku 2001r. przyjął od P. S. (1) korzyść majątkową w łącznej kwocie 60.000 zł, a od A. L. (1) korzyść majątkową w kwocie 70.000 zł,

tj. o czyn z art. 228 § 1 i § 4 k.k.

IV. w październiku 2000r. we W., działając jako Administrator Zasobów Mieszkaniowych Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa we W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku dbania o interesy Skarbu Państwa, wynikającego z umowy o pracę, z zakresu jego obowiązków oraz z przepisów wewnętrznych regulujących zasady trwałego rozdysponowania gruntami wchodzącymi w skład Agencji, poprzez nierzetelne przeprowadzenie procedury związanej z przekazywaniem na rzecz kościelnych osób prawnych nieruchomości rolnych, przejawiającej się nieuwzględnieniem możliwości dokonania zmian przeznaczenia tych gruntów w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy W. i w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, wbrew przyjętym obowiązkom doprowadził do nieodpłatnego przekazania na rzecz Parafii Katedralnej Kościoła (...) Pod Wezwaniem Św. M. M. (3) nieruchomości rolnej o pow. 15 ha położoną we W. przy ul. (...), oznaczonej geodezyjnie jako działka nr (...) obręb O., podczas gdy nieruchomość ta była położona na atrakcyjnych gospodarczo działkach w obrębie K. O., i była przewidziana w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy W., jako teren aktywności gospodarczej, czym wyrządził w majątku Skarbu Państwa szkodę w wielkich rozmiarach w kwocie nie mniejszej niż **3.481.500 zł**,

tj. o czyn z art. 296 § 1, § 2 i § 3 k.k.

V. w okresie od stycznia 2000r. do lutego 2000r. we W., występując jako, Administrator Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa we W., w związku z pełnioną funkcją publiczną, działając w warunkach czynu ciągłego, zażądał od H. P. korzyści majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 20.000 DM, stanowiących równowartość 42 548 złotych, a następnie w lutym 2000r. przyjął od niej korzyść majątkową w kwocie 5.000 DM, stanowiących równowartość 10 443 złotych w zamian za wykonanie czynności służbowej w postaci umożliwienia jej uczestnictwa w przetargach,

tj. o czyn z art. 228 § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

VI. w dniu 07 lipca 2000r. we W., działając jako Administrator Zasobów Mieszkaniowych Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa we W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku dbania o interesy Skarbu Państwa, wynikającego z umowy o pracę i z zakresu jego obowiązków oraz z przepisów wewnętrznych regulujących zasady trwałego rozdysponowania gruntami wchodzącymi w skład Agencji, poprzez nierzetelne przeprowadzenie procedury związanej z przekazywaniem do Urzędu Wojewódzkiego we W. na rzecz kościelnych osób prawnych nieruchomości rolnych, wyrażającej się zaniechaniem wystąpienia do Urzędu Miasta W. z wnioskiem o udostępnienie odpisu ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy W., nieuwzględnieniem planowanych zamierzeń Gminy Miasta W., co do możliwości dokonania zmian przeznaczenia tych gruntów

w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, wbrew przyjętym obowiązkom doprowadził do nieodpłatnego przekazania tych gruntów, na rzecz wskazanych w decyzji Urzędu Wojewódzkiego parafii Kościoła (...) Pod Wezwaniem (...) w C., atrakcyjne gospodarczo działki nr (...) oraz (...) – stanowiące działki nr (...)(...)przed podziałem - o łącznym areale 14,3173 ha, czym doprowadził do nieodpłatnego ich przekazania, jako nieruchomości rolnych, podczas gdy nieruchomości te były położone na atrakcyjnych gospodarczo działkach, w obrębie K. O., M. i M., i były przewidziane w stadium uwarunkowań

i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy W. jako teren aktywności gospodarczej, czym wyrządził w majątku Skarbu Państwa szkodę w wielkich rozmiarach w kwocie nie mniejszej niż **3.298.159 zł**,

tj. o czyn z art. 296 § 1, § 2 i § 3 k.k.

VII. w okresie od 17 stycznia 2002r. we W., działając jako Administrator Zasobów Mieszkaniowych Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa we W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku dbania o interesy Skarbu Państwa, wynikającego z umowy o pracę i z zakresu jego obowiązków oraz z przepisów wewnętrznych regulujących zasady trwałego rozdysponowania gruntami wchodzącymi w skład Agencji, poprzez nierzetelne przeprowadzenie procedury związanej z przekazywaniem do Urzędu Wojewódzkiego we W. na rzecz kościelnych osób prawnych nieruchomości rolnych, wyrażającej się zaniechaniem wystąpienia do Urzędu Miasta W. z wnioskiem o udostępnienie odpisu ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy W., nieuwzględnieniem planowanych zamierzeń Gminy Miasta W. co do możliwości dokonania zmian przeznaczenia tych gruntów

w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, wbrew przyjętym obowiązkom wytypował je i doprowadził do nieodpłatnego przekazania wskazanej

w decyzji przez Urząd Wojewódzki parafii Kościoła (...) Pod Wezwaniem (...) w O., atrakcyjne gospodarczo działki nr (...), (...)łącznym areale 5,7359 ha, podczas gdy nieruchomości te były położone na atrakcyjnych gospodarczo działkach, w obrębie K. O. i były przewidziane w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy W. jako teren aktywności gospodarczej, czym wyrządził w majątku Skarbu Państwa szkodę w wielkich rozmiarach w kwocie nie mniejszej niż **1 411 584 zł**,

tj. o czyn z art. 296 § 1, § 2 i § 3 k.k.

VIII. w dniu 29 stycznia 2002r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. B., poprzez podstępne wprowadzenie w błąd, wyłudził

w trakcie sporządzania aktu notarialnego nr rep. A (...) przez notariusza M. G. poświadczenie nieprawdy w ten sposób, że uzgodnił ze Z. B., aby złożył nieprawdziwe oświadczenie, iż wspólnie z innymi osobami nabywa nieruchomość rolną położoną w miejscowości K. od Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy we W., podczas gdy faktycznym nabywcą opisaney nieruchomości był Z. N.,

tj. o czyn z art. 272 k.k.

IX. w okresie od listopada 2004r. do grudnia 2004r. we W., działając jako Administrator Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, w celu użycia za autentyczny, osobiście sporządził w imieniu J. H. pismo z dnia

08 grudnia 2004r. skierowane do Agencji Nieruchomości Rolnej Oddział Terenowy we W. o rozłożenie na raty pozostałej kwoty wynikającej z ceny sprzedaży nieruchomości w postaci działki (...) obręb G., ustalonej w czasie przetargu w dniu 10 listopada 2004r., a następnie po podrobieniu podpisu J. H., dołączył je do dokumentacji dotyczącej przetargu i sprzedaży opisanej nieruchomości, co stanowiło podstawę do wydania decyzji uwzględniającej wnioski wynikający z treści tego pisma,

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.

Nadto S. S. o to, że:

X. w dniu 09 stycznia 2003r. we W., będąc funkcjonariuszem publicznym, jako Dyrektor Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy we W., zażądał od R. M. korzyści majątkowej w kwocie 200.000 zł, w zamian za wykonanie czynności służbowych polegających na anulowaniu odsetek naliczonych z tytułu jego zaległości powstałych w związku z realizacją umowy sprzedaży przez (...)(...)we W. gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości C.,

tj. o czyn z art. 228 § 4 k.k.

XI. w okresie od marca 2003r. do kwietnia 2004r. we W., będąc funkcjonariuszem publicznym, jako Dyrektor Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy we W., działając w warunkach czynu ciągłego, zażądał od W. D. korzyści majątkowej w łącznej kwocie nie mniejszej niż 750.000 zł, a następnie przyjął korzyść majątkową w kwocie 10.000 zł jako pierwszą ratę, w zamian za wykonanie czynności służbowych w postaci pozytywnego rozpatrzenia wniosków o umorzenie zaległości wobec Agencji oraz za wyrażenie zgody na przedłużenie umów dzierżaw, wywierając jednocześnie na W. D. presję polegającą na tym, iż w przypadku nieotrzymania łapówki, wnioski o umorzenie zaległości wobec Agencji będą rozstrzygane negatywnie i zostanie mu odebrane gospodarstwo,

tj. o czyn z art. 228 § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

XII. w maju 2003r. we W., będąc funkcjonariuszem publicznym, jako Dyrektor Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy we W., zażądał od A. D. (1) korzyści majątkowej w nieustalonej wysokości, za wykonanie czynności służbowej w postaci pozytywnego załatwienia sprawy wykupu dzierżawionego przez A. D. (1) i H. D. gospodarstwa rolnego położonego w E.,

tj. o czyn z art. 228 § 4 k.k.

XIII. jesienią 2003r. we W., będąc funkcjonariuszem publicznym, jako Dyrektor Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy we W., zażądał od J. C. (1) korzyści majątkowej w kwocie 500.000 zł, w zamian za wykonanie czynności służbowej w postaci ułatwienia zakupu dzierżawionego przez niego od Agencji Nieruchomości Rolnych gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości K.,

tj. o czyn z art. 228 § 4 k.k.

XIV. w okresie od stycznia 2004r. do grudnia 2005r. we W., będąc funkcjonariuszem publicznym, jako Dyrektor Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy we W., zażądał od R. N. i W. N. korzyści majątkowej w łącznej kwocie 20.000 zł, w zamian za wykonanie czynności służbowej w postaci przesunięcia terminu spłaty przez nich rat z tytułu zakupu nieruchomości rolnej położonej w S.,

tj. o czyn z art. 228 § 4 k.k.

XV. w lipcu 2004r. we W., będąc funkcjonariuszem publicznym, jako Dyrektor Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy we W., będąc zobowiązanym na podstawie Statutu Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa i pełnomocnictwa udzielonego przez Prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych do gospodarowania mieniem

Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku, polegającego na należyтым gospodarowaniu oraz zabezpieczeniu mienia Skarbu Państwa przed uszczupleniem w ten sposób, że nie zapoznał się z wnioskiem przedstawionym mu przez komisję przetargową

w protokole nr (...)r. z dnia 30.06.2004r., w którym wskazano jako kandydata na dzierżawcę spółkę (...) Z." Sp. z o.o. z siedzibą w B., na dzierżawę nieruchomości rolnej zabudowanej Zakład Rolny (...) o ogólnej powierzchni 165,2847 ha, która to spółka oferowała Agencji najniższy czynsz dzierżawny spośród wszystkich oferentów, wynoszący równowartość 500 decyton pszenicy rocznie, podczas gdy najkorzystniejsza z ofert przetargowych zawierała czynsz stanowiący równowartość 3422 decyton pszenicy rocznie i zatwierdził w dniu 14.07.2004r. wynik tego przetargu, a następnie zawarł

z wymienioną Spółką w dniu 30.07.2004r. umowę dzierżawy tej nieruchomości na okres 10 lat, akceptując tym samym stanowisko komisji przetargowej, pomimo iż komisja nie zastosowała przyjętego przez siebie systemu punktacji, a co wynikało

z przedłożonej mu do akceptacji dokumentacji, w wyniku czego doszło do wyboru najmniej korzystnej oferty, co spowodowało pozbawienie wspomnianej Agencji w okresie od 01.08.2004r. do 30.06.2005r. przychodu w łącznej kwocie nie mniejszej niż 100.000,00 zł, stanowiącego różnicę pomiędzy czynszem, jaki Agencja faktycznie uzyskała, a czynszem, jaki mogła uzyskać, gdyby dokonała wyboru korzystniejszej oferty,

tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

Postawiono także zarzuty W. S. (1), że:

XVI. w okresie od lipca 1999r. do grudnia 1999r. we W., będąc funkcjonariuszem publicznym, jako Dyrektor Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy we W., zażądał od J. M. (1) korzyści majątkowej w kwocie 50.000 zł, za wykonanie czynności służbowej w postaci zaliczenia kosztów poniesionych przez niego nakładów na poczet długów, wynikających z umowy dzierżawy Gospodarstwa Rolnego w S.,

tj. o czyn z art. 228 § 4 k.k.

XVII. w dniu 11 sierpnia 1999r. we W., będąc Dyrektorem Agencji Nieruchomości Rolnych OT we W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku wynikającego z zajmowanego stanowiska, polegającego na sprawowaniu właściwego nadzoru właścicielskiego nad mieniem Skarbu Państwa w ten sposób, że bez należytego sprawdzenia stanu przygotowania procesu nieodpłatnego przekazania gruntów na rzecz kościelnych osób prawnych, w tym poprzez zaniechanie zbadania przedłożonej mu do zatwierdzenia dokumentacji dotyczącej nieruchomości rolnych wytypowanych do nieodpłatnego przekazania na rzecz kościelnych osób prawnych, oraz bez wzięcia pod uwagę zamierzeń Gminy W. co do możliwości dokonania zmian przeznaczenia tego gruntu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy W., wbrew przyjętym obowiązkom doprowadził do nieodpłatnego przekazania na rzecz kościelnych osób prawnych wskazanych w decyzjach Wojewody (...) nieruchomości, atrakcyjnych gospodarczo, położonych w obrębie K. O.

we W., podczas gdy były one przewidziane przewidziane

w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy W. jako teren aktywności gospodarczej, gdyż znajdowały się w zespołach urbanistycznych i obszarach rozwoju miasta, tymczasem kościelne osoby prawne mogły ubiegać się o nieodpłatne przekazanie im na własność jedynie użytków rolnych, czym wyrządził szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w kwocie nie mniejszej niż **23 888 606 zł** i tak:

1) w dniu 11 sierpnia 1999r. we W. przekazał na rzecz Parafii (...) Pod Wezwaniem (...) w Ł. atrakcyjne gospodarczo działki nr (...), (...)

o łącznym areale 14,0895 ha, wartości **3 169 866 zł**,

2) w dniu 11 sierpnia 1999r. we W. przekazał na rzecz Parafii Katedralnej Pod Wezwaniem J. C. (2) we W. atrakcyjne gospodarczo działki nr (...), (...), o łącznym areale 14,9998 ha, wartości **3 370 456 zł**,

3) w dniu 11 sierpnia 1999r. we W. przekazał na rzecz Parafii (...) Pod Wezwaniem Ś. M. we W. atrakcyjne gospodarczo działki nr (...), (...), o łącznym areale 15 ha, wartości **3 254 614 zł**,

4) w dniu 11 sierpnia 1999r. we W. przekazał na rzecz Parafii (...) Pod Wezwaniem (...) we W. atrakcyjne gospodarczo działki nr (...), (...),
o łącznym areale 14,8968 ha, wartości **3 304 756 zł**,

5) w dniu 11 sierpnia 1999r. we W. przekazał na rzecz Parafii (...) Pod Wezwaniem Św. A. we W. atrakcyjną gospodarczo działkę nr (...), o łącznym areale 14,9732 ha, wartości **3 264.158 zł**,

6) w dniu 11.08.1999r. we W., przekazał Wojewodzie (...) atrakcyjne gospodarczo działki nr (...), o pow. 15 ha, nr (...) i o nr (...) o łącznej pow. 14.9998 ha, nr (...) i nr (...)
o łącznej powierzchni 15 ha, nr (...) o pow. 13,2802, łącznej wartości nie mniejszej niż **7 524 756 zł**,

tj. o czyn z art. 296 § 1, § 2 i § 3 k.k.

XVIII. w dniu 03 października 2000r. we W., będąc Dyrektorem Agencji Nieruchomości Rolnych OT we W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie dopełnił ciężących na nim obowiązków wynikających z zajmowanego stanowiska, polegających na sprawowaniu właściwego nadzoru właścicielskiego nad mieniem Skarbu Państwa w ten sposób, że na podstawie art. 34 ust.1 ustawy z dnia 20.02.1995r. o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP, bez należytego sprawdzenia stanu przygotowania procesu nieodpłatnego przekazania gruntów na rzecz kościelnych osób prawnych, w tym poprzez zaniechanie zbadania przedłożonej mu do zatwierdzenia dokumentacji dotyczącej nieruchomości rolnej wytypowanej do nieodpłatnego przekazania na rzecz kościelnych osób prawnych, oraz bez wzięcia pod uwagę zamierzeń Gminy W., co do możliwości dokonania zmian przeznaczenia tego gruntu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy W., wbrew przyjętym obowiązkom doprowadził do nieodpłatnego przekazania na rzecz Parafii Katedralnej Pod Wezwaniem Św. M. K. (1)(...)o nieruchomość rolną o pow.15 ha położoną we W. przy ul (...), oznaczoną geodezyjnie jako działka nr (...) obręb O., w celu utworzenia na tej działce gospodarstwa rolnego tej Parafii, podczas gdy opisana nieruchomość była przewidziana według Uchwały nr XLVIII/680/98 Rady Miejskiej W. z dnia 30.01.1998r. w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy W. jako teren aktywności gospodarczej, czym spowodował szkodę w mieniu Skarbu Państwa w wielkich rozmiarach w kwocie nie mniejszej niż **3.481.500 zł**,

tj. o czyn z art. 296 § 1, § 2 i § 3 k.k.

XIX. na początku 2002r. we W., będąc funkcjonariuszem publicznym, działając jako Dyrektor Agencji Nieruchomości Rolnych OT we W., rozpatrując wniosek J. C. (1) o wykup dzierżawionej przez niego od Agencji Nieruchomości Rolnej położonej w miejscowości K. Ś., uzależnił wykonanie tej czynności służbowej od otrzymania korzyści majątkowej w nieustalonej wysokości,

tj. o czyn z art. 228 § 4 k.k.

Oskarżono również R. Z., i zarzucono mu, że;

XXIII. w dniu 02 października 2003r. we W. – działając jako Inspektor Wojewódzki, będąc tym samym funkcjonariuszem publicznym, zobowiązanym na podstawie udzielonego mu przez Wojewodę (...) zakresu obowiązków do przygotowywania i opracowywania projektów decyzji w przedmiocie nieodpłatnego przekazywania nieruchomości rolnych na rzecz kościelnych osób prawnych, poprzez niedopełnienie obowiązków przejawiające się w nierzetelnym prowadzeniu spraw,
w tym niewłaściwym przygotowaniu dokumentacji związanej z przekazywaniem parafiom gruntów rolnych oraz nierzetelnej analizie wniosków i pozostałej dokumentacji niezbędnej do podjęcia decyzji o nieodpłatnym przekazaniu gruntów, wbrew obowiązującemu przepisowi art. 70a Ustawy z dnia 17 maja 1989r.
o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.

z dnia 23 maja 1989r.), zezwalającemu na przekazanie kościelnym osobom prawnym gruntów rolnych w maksymalnej ilości 15 ha, doprowadził do wydania niezgodnej z tym przepisem decyzji **nr (...)**, na podstawie, której doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii (...) w B. Wezwaniem (...), oraz Parafii w Z. Wezwaniem T., położonych na terenie Diecezji (...), w łącznej ilości 9,63 ha (po 4,8150 ha każda) na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych – 1/2 udziału, podczas, gdy parafie te już wcześniej otrzymały grunty rolne w ilości po 14,0315 ha na podstawie decyzji nr (...) z dnia 24 maja 2000r., co stanowi **nadlimit** w wysokości **7,693 ha**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 26 156 zł,

tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

XXIV. w dniu 02 października 2003r. we W. – działając jako Inspektor Wojewódzki, będąc tym samym funkcjonariuszem publicznym, zobowiązany na podstawie udzielonego mu przez Wojewodę (...) zakresu obowiązków do przygotowywania i opracowywania projektów decyzji w przedmiocie nieodpłatnego przekazywania nieruchomości rolnych na rzecz kościelnych osób prawnych, poprzez niedopełnienie obowiązków przejawiające się w nierzetelnym prowadzeniu spraw,

w tym przygotowaniu dokumentacji związanej z przekazywaniem parafiom gruntów rolnych oraz nierzetelnej analizie wniosków i pozostałej dokumentacji niezbędnej do podjęcia decyzji o nieodpłatnym przekazaniu gruntów, wbrew obowiązującemu przepisowi art. 70a Ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z dnia 23 maja 1989r.), zezwalającemu na przekazanie kościelnym osobom prawnym gruntów rolnych w

maksymalnej ilości 15 ha, doprowadził do wydania niezgodnej z tym przepisem decyzji nr **(...)**, na podstawie której doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii (...) w P. Wezwaniem (...), na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych - 1/5 udziału, tj. 14,4200 ha, podczas, gdy parafia ta otrzymała już na mocy decyzji z dnia 13 marca 2003r. nr (...) nieruchomość rolną

o powierzchni 14,9907 ha, doprowadzając do przekazania gruntów w **nadlimicie 14,4107 ha**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 3 800 zł,

tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

XXV. w dniu 02 października 2003r. we W. – działając jako Inspektor Wojewódzki, będąc tym samym funkcjonariuszem publicznym, zobowiązany na podstawie udzielonego mu przez Wojewodę (...) zakresu obowiązków do przygotowywania i opracowywania projektów decyzji w przedmiocie nieodpłatnego przekazywania nieruchomości rolnych na rzecz kościelnych osób prawnych, poprzez niedopełnienie obowiązków przejawiające się w nierzetelnym prowadzeniu spraw,

w tym przygotowaniu dokumentacji związanej z przekazywaniem parafiom gruntów rolnych oraz nierzetelnej analizie wniosków i pozostałej dokumentacji niezbędnej do podjęcia decyzji o nieodpłatnym przekazaniu gruntów, wbrew obowiązującemu przepisowi art. 70a Ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z dnia 23 maja 1989r.), zezwalającemu na przekazanie kościelnym osobom prawnym gruntów rolnych

w maksymalnej ilości 15 ha, doprowadził do wydania niezgodnej z tym przepisem decyzji **nr (...)** oraz decyzji **nr (...)**, na podstawie, których doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii (...) Pod Wezwaniem (...)

w K., położonej na terenie Diecezji (...), w łącznej ilości 14,0882 ha, podczas, gdy parafia ta wcześniej uzyskała przysługujący jej grunt rolny na podstawie decyzji z dnia 31 października 2001r. nr (...) w ilości 7,7 ha oraz na podstawie decyzji z dnia 17 lutego 2003r. nr (...) w ilości 7,2988 ha, co stanowi **nadlimit w ilości 14,0882 ha**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 25 100 zł,

tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

XXVI. w październiku 2003r. we W. – działając jako Inspektor Wojewódzki, będąc tym samym funkcjonariuszem publicznym, zobowiązany na podstawie udzielonego mu przez Wojewodę (...) zakresu obowiązków do przygotowywania i opracowywania projektów decyzji w przedmiocie nieodpłatnego przekazywania nieruchomości rolnych na rzecz kościelnych osób prawnych, poprzez niedopełnienie obowiązków przejawiające się w nierzetelnym prowadzeniu spraw,

w tym przygotowaniu dokumentacji związanej z przekazywaniem parafiom gruntów rolnych oraz nierzetelnej analizie wniosków i pozostałej dokumentacji niezbędnej do podjęcia decyzji o nieodpłatnym przekazaniu gruntów, wbrew obowiązującemu przepisowi art. 70a Ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z dnia 23 maja 1989r.), zezwalającemu na przekazanie kościelnym osobom prawnym gruntów rolnych

w maksymalnej ilości 15 ha, doprowadził do wydania niezgodnej z tym przepisem decyzji **nr (...)**, na podstawie, której doszło do przekazania 44,25 ha gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii (...)

w J. Wezwaniem Ś. B. (**4,5627 ha nadlimitu**),

w L. Wezwaniem Św. J. B. (**14,5627 ha nadlimitu**), w L. Wezwaniem (...) (**4,5627 ha nadlimitu**),

w W. Pod Wezwaniem (...), w R. Wezwaniem (...) (**4,5627 ha nadlimitu**), w M. Wezwaniem Ś. (**4,5627 ha nadlimitu**),

w C. (...) i w S.(...)a (**4,3938 ha nadlimitu**), położonych na terenie Diecezji (...), na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych – po 1/8 udziału,

w ilości po 5,5313 ha na każdą parafię, podczas, gdy na podstawie wcześniejszej decyzji z dnia 24 maja 2000r. nr (...) przekazano już tym parafiom grunt rolny, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 182 950 zł,

tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

XXVII. w dniu 01 grudnia 2003r. we W. – działając jako Inspektor Wojewódzki, będąc tym samym funkcjonariuszem publicznym, zobowiązany na podstawie udzielonego mu przez Wojewodę (...) zakresu obowiązków do przygotowywania i opracowywania projektów decyzji w przedmiocie nieodpłatnego przekazywania nieruchomości rolnych na rzecz kościelnych osób prawnych, poprzez niedopełnienie obowiązków przejawiające się w nierzetelnym prowadzeniu spraw,

w tym przygotowaniu dokumentacji związanej z przekazywaniem parafiom gruntów rolnych oraz nierzetelnej analizie wniosków i pozostałej dokumentacji niezbędnej do podjęcia decyzji o nieodpłatnym przekazaniu gruntów, wbrew obowiązującemu przepisowi art. 70a Ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z dnia 23 maja 1989r.), zezwalającemu na przekazanie kościelnym osobom prawnym gruntów rolnych

w maksymalnej ilości 15 ha, doprowadził do wydania niezgodnej z tym przepisem decyzji nr **(...)**, na podstawie, której doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), w ilości 319,0663 ha na rzecz 21 Parafii (...) położonych na terenie Diecezji (...): w L. Wezwaniem Ś. J. Ś. (**13,6036 ha nadlimitu**), w B. Wezwaniem (...) (**14,6536 ha nadlimitu**), w S. Wezwaniem (...) (**15,1741 ha nadlimitu**), w C. Wezwaniem (...) (**14,8370 ha nadlimitu**), w L. Wezwaniem (...) (**14,8370 ha nadlimitu**), w W. Wezwaniem Ś. M. A. i Ś. (**14,8369 ha nadlimitu**), w W. Wezwaniem (...) (**14,6136 ha nadlimitu**), w P. Wezwaniem (...) (**29,6043 ha nadlimitu**) w G. Wezwaniem

(...) (**14,6136 ha nadlimitu**), w B. Wezwaniem Ś. B.M (**14,6136 ha nadlimitu**), w W. P. Wezwaniem (...) (**14,6136 ha nadlimitu**), w S. Wezwaniem Św. M. K. (2) (**15,0586 ha nadlimitu**), w O. Pod Wezwaniem (...) (**15,0586 ha nadlimitu**), w D. Wezwaniem Św. B. (**11,4954 ha nadlimitu**), w G. Wezwaniem (...) (**12,4201 ha nadlimitu**), w G. Wezwaniem Św. A. (**14,9059 ha nadlimitu**), w H. Wezwaniem Św. M. (**15,4759 ha nadlimitu**), w T. pod Wezwaniem (...) (**14,0471 ha nadlimitu**), w R. Wezwaniem Św. Ł. (**14,0471 ha nadlimitu**), w R. Wezwaniem Św. K. (**14,1112 ha nadlimitu**), w L. Wezwaniem Ś. (**14,6918 ha nadlimitu**), na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych po 1/22 udziału, tj. po 15,1936 ha, podczas, gdy na podstawie

wcześniej wydanych decyzji: z dnia 13 marca 2003r., nr (...) oraz z dnia 02 października 2003r. nr (...), (...) (...), nr (...), RR (...) (...) i decyzją z dnia 20 lipca 1999 r. nr (...) (...), parafie te otrzymały już przewidzianą ustawowo ilość gruntów rolnych, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 491 200 zł,

tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

XXVIII. w dniu 05 grudnia 2003r. we W. – działając jako Inspektor Wojewódzki, będąc tym samym funkcjonariuszem publicznym, zobowiązanym na podstawie udzielonego mu przez Wojewodę (...) zakresu obowiązków do przygotowywania i opracowywania projektów decyzji w przedmiocie nieodpłatnego przekazywania nieruchomości rolnych na rzecz kościelnych osób prawnych, poprzez niedopełnienie obowiązków przejawiające się w nierzetelnym prowadzeniu spraw,

w tym przygotowaniu dokumentacji związanej z przekazywaniem parafiom gruntów rolnych oraz nierzetelnej analizie wniosków i pozostałej dokumentacji niezbędnej do podjęcia decyzji o nieodpłatnym przekazaniu gruntów, wbrew obowiązującemu przepisowi art. 70a Ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z dnia 23 maja 1989r.), zezwalającemu na przekazanie kościelnym osobom prawnym gruntów rolnych

w maksymalnej ilości 15 ha, doprowadził do wydania niezgodnej z tym przepisem decyzji nr **(...)**, na podstawie, której doszło do przekazania na rzecz Parafii (...) w B. pod wezwaniem (...), oraz Parafii w Z. Wezwaniem T. na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych – po 4810/10000 udziału, tj. po 14,9994 ha na parafię, podczas, gdy parafie te już wcześniej otrzymały grunty rolne

w ilości po 18,8465 ha na podstawie decyzji nr (...) z dnia

24 maja 2000r. i decyzji nr (...) z dnia

02 października 2003r., przekazując tym grunt rolny w łącznej ilości **37,6918 ha nadlimitu**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 54 600 zł,

tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

XXIX. w dniu 20 lutego 2004r. we W. – działając jako Inspektor Wojewódzki, będąc tym samym funkcjonariuszem publicznym, zobowiązanym na podstawie udzielonego mu przez Wojewodę (...) zakresu obowiązków do przygotowywania i opracowywania projektów decyzji w przedmiocie nieodpłatnego przekazywania nieruchomości rolnych na rzecz kościelnych osób prawnych, poprzez niedopełnienie obowiązków przejawiające się w nierzetelnym prowadzeniu spraw,

w tym przygotowaniu dokumentacji związanej z przekazywaniem parafiom gruntów rolnych oraz nierzetelnej analizie wniosków i pozostałej dokumentacji niezbędnej do podjęcia decyzji o nieodpłatnym przekazaniu gruntów, wbrew obowiązującemu przepisowi art. 70a Ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z dnia 23 maja 1989r.), zezwalającemu na przekazanie kościelnym osobom prawnym gruntów rolnych

w maksymalnej ilości 15 ha, doprowadził do wydania niezgodnej z tym przepisem decyzji **nr (...)**, na podstawie, której doszło do przekazania 10,8209 ha gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa) na rzecz Parafii (...) Pod Wezwaniem (...) w O., podczas, gdy decyzją

z dnia 17 października 2001r. nr (...) przekazano tej parafii grunt rolny w ilości 5,7359 ha, przekazując grunt rolny w ilości **5,7348 ha**, stanowiącej **nadlimit**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 6 333 zł,

tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

XXX. w dniu 01 marca 2004r. we W. – działając jako Inspektor Wojewódzki, będąc tym samym funkcjonariuszem publicznym, zobowiązanym na podstawie udzielonego mu przez Wojewodę (...) zakresu obowiązków do przygotowywania i opracowywania projektów decyzji w przedmiocie nieodpłatnego przekazywania nieruchomości

rolnych na rzecz kościelnych osób prawnych, poprzez niedopełnienie obowiązków przejawiające się w nierzetelnym prowadzeniu spraw,

w tym przygotowaniu dokumentacji związanej z przekazywaniem parafiom gruntów rolnych oraz nierzetelnej analizie wniosków i pozostałej dokumentacji niezbędnej do podjęcia decyzji o nieodpłatnym przekazaniu gruntów, wbrew obowiązującemu przepisowi art. 70a Ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do K. Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z dnia 23 maja 1989r.), zezwalającemu na przekazanie kościelnym osobom prawnym gruntów rolnych

w maksymalnej ilości 15 ha, doprowadził do wydania niezgodnej z tym przepisem decyzji **nr RR II (...) -101/04**, na podstawie, której doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii Rzymskokatolickiej w L. Wezwaniem Ś. i P. położonej na terenie Diecezji (...), na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych – (...) udziału, w ilości 14,8194 ha, podczas, gdy decyzją z dnia 16 października 2001r. nr (...) -007/01 przekazano tej parafii grunt rolny w ilości 10,0033 ha, tworząc **nadlimit**

w ilości 9,8227 ha, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 25 550 zł,

tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

XXXI. w dniu 01 kwietnia 2004r. we W. – działając jako Inspektor Wojewódzki, będąc tym samym funkcjonariuszem publicznym, zobowiązany na podstawie udzielonego mu przez Wojewodę (...) zakresu obowiązków do przygotowywania i opracowywania projektów decyzji w przedmiocie nieodpłatnego przekazywania nieruchomości rolnych na rzecz kościelnych osób prawnych, poprzez niedopełnienie obowiązków przejawiające się w nierzetelnym prowadzeniu spraw,

w tym przygotowaniu dokumentacji związanej z przekazywaniem parafiom gruntów rolnych oraz nierzetelnej analizie wniosków i pozostałej dokumentacji niezbędnej do podjęcia decyzji o nieodpłatnym przekazaniu gruntów, wbrew obowiązującemu przepisowi art. 70a Ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z dnia 23 maja 1989r.), zezwalającemu na przekazanie kościelnym osobom prawnym gruntów rolnych

w maksymalnej ilości 15 ha, doprowadził do wydania niezgodnej z tym przepisem decyzji **nr (...)**, na podstawie, której doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii (...) w C. Wezwaniem Ś. A. położonej na terenie Diecezji (...), w ilości 14,9989 ha na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych – (...) udziału, podczas, gdy na podstawie decyzji nr (...) z dnia 21 stycznia 2003r. parafia ta otrzymała już grunt rolny o powierzchni 15,1233 ha, co stanowi **nadlimit** w wysokości **15,1222 ha**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 56 300 zł,

tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

XXXII. w dniu 17 listopada 2004r. we W. – działając jako Inspektor Wojewódzki, będąc tym samym funkcjonariuszem publicznym, zobowiązany na podstawie udzielonego mu przez Wojewodę (...) zakresu obowiązków do przygotowywania i opracowywania projektów decyzji w przedmiocie nieodpłatnego przekazywania nieruchomości rolnych na rzecz kościelnych osób prawnych, poprzez niedopełnienie obowiązków przejawiające się w nierzetelnym prowadzeniu spraw,

w tym przygotowaniu dokumentacji związanej z przekazywaniem parafiom gruntów rolnych oraz nierzetelnej analizie wniosków i pozostałej dokumentacji niezbędnej do podjęcia decyzji o nieodpłatnym przekazaniu gruntów, wbrew obowiązującemu przepisowi art. 70a Ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z dnia 23 maja 1989r.), zezwalającemu na przekazanie kościelnym osobom prawnym gruntów rolnych

w maksymalnej ilości 15 ha, doprowadził do wydania niezgodnej z tym przepisem decyzji **nr (...)**, na podstawie, której doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii (...) w C. Wezwaniem (...), w J. Wezwaniem(...),

w J. Pod Wezwaniem (...), położonych na terenie Diecezji (...), na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych, po 2458/10000 udziału dla parafii w C. (14,8168 ha), po 386/10000 udziału dla parafii w J. (2,3268 ha), po 386/10000 udziału dla parafii w J., podczas, gdy już wcześniej parafia w C. na podstawie decyzji nr (...)z dnia 23 maja 2000r. oraz nr (...)z dnia

01 marca 2004r. otrzymała taką nieruchomość w łącznej ilości 5,1806 ha, parafia

w J. na podstawie decyzji z dnia 21 stycznia 2003r. nr(...)oraz decyzji z dnia 01 sierpnia 2003r. nr (...)otrzymała nieruchomość rolną w łącznej ilości 28,3291 ha, co już stanowiło nadlimit, zaś parafia

w J. na podstawie decyzji z dnia 12 września 2001r. nr (...)otrzymała nieruchomość rolną w ilości 12,6750 ha, a na podstawie decyzji

z dnia 02 października 2003r. nr (...)otrzymała grunt rolny w ilości 2,3268 ha, doprowadzając tym do przekazania gruntów rolnych na rzecz tych Parafii ponad ustawowy limit w łącznej ilości **8,5461 ha**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 29 760 zł,

tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 22 lipca 2011 roku w sprawie III K 197/09 Sąd Okręgowy we Wrocławiu orzekł, że:

I. oskarżonego **Z. N.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w **pkt I** części wstępnej wyroku, tj. występku z **art. 228 § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.** i za to na podstawie przepisu art. 228 § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy** pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywnę w wysokości **150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych**, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na **250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych**;

II. oskarżonego **Z. N.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w **pkt III** części wstępnej wyroku, tj. występku z **art. 228 § 1 d.k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.** i za to na podstawie przepisu art. 228 § 1 d.k.k. wymierza mu karę **3 (trzech) lat** pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywnę w wysokości **200 (dwustu) stawek dziennych**, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na **250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych**;

III. oskarżonego **Z. N.** uznaje za winnego tego, że

w październiku 2000r. w S., występując jako Administrator Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa we W., w związku z pełnioną funkcją publiczną, przyjął od H. P. korzyść majątkową w kwocie

w kwocie 5.000 DM, stanowiących równowartość 10 443 złotych w zamian za udzielenie informacji o planowanych przetargach tj. występku z **art. 228 § 1 k.k.** i za to na podstawie art. 228 § 1 k.k. wymierza mu karę

1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywnę w wysokości **150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych**, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na **250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych**;

IV. oskarżonego **Z. N.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w **pkt VIII** części wstępnej wyroku, tj. występku z **art. 272 k.k.**

i za to na podstawie przepisu art. 272 k.k. wymierza mu karę **1 (jednego) roku** pozbawienia wolności;

V. oskarżonego **Z. N.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w **pkt IX** części wstępnej wyroku, tj. występku z **art. 270 § 1 k.k.** i za to na podstawie przepisu art.270§ 1 k.k. wymierza mu karę **6 (sześciu) miesięcy** pozbawienia wolności;

VI. oskarżonego **S. S.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w **pkt X** części wstępnej wyroku tj. występku z **art. 228 § 1 d.k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.** i za to na podstawie przepisu art. 228 § 1 d.k.k. wymierza mu karę **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy** pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywnę w wysokości **150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 100 (sto) złotych**;

VII. oskarżonego **S. S.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w **pkt XI** części wstępnej wyroku, tj. występku **z art. 228 § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.** i za to na podstawie przepisu art. 228 § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę **2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy** pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywnę w wysokości **200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 100 (sto) złotych;**

VIII. oskarżonego **S. S.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w **pkt XII** części wstępnej wyroku, przy czym przyjmuje, iż wysokość żądanej korzyści nie została określona tj. występku **z art. 228 § 1 d.k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.** i za to na podstawie przepisu art. 228 § 1 d.k.k. wymierza mu karę **1 (jednego) roku** pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywnę w wysokości **50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 100 (sto) złotych;**

IX. oskarżonego **S. S.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w **pkt XIII** części wstępnej wyroku tj. występku **z art. 228 § 4 k.k.** i za to na podstawie przepisu art. 228 § 4 k.k. wymierza mu karę **2 (dwóch) lat** pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywnę w wysokości **150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 100 (sto) złotych;**

X. oskarżonego **S. S.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w **pkt XIV** części wstępnej wyroku tj. występku **z art. 228 § 4 k.k.** i za to na podstawie przepisu art. 228 § 4 k.k. wymierza mu karę **2 (dwóch) lat** pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywnę w wysokości **150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 100 (sto) złotych;**

XII. uniewinnia oskarżonego **Z. N.** od popełnienia czynu opisanego w **pkt II, IV, VI i VII** części wstępnej wyroku i w tym zakresie kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa;

XIII. uniewinnia oskarżonego **S. S.** od popełnienia czynu opisanego w **pkt XV** części wstępnej wyroku i w tym zakresie kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa;

XIV. uniewinnia oskarżonego **W. S. (1)** od popełnienia czynu opisanego w **pkt XVI, XVII, XVIII, XIX** części wstępnej wyroku i w tym zakresie kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa;

XVII. na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza wobec oskarżonego **R. Z.** postępowanie o czyn polegający na tym, że w dniu 2 października 2003r., w październiku 2003r. , w dniach 1 grudnia 2003r. , 5 grudnia 2003r., 20 lutego 2004r., 1 marca 2004r., 1 kwietnia 2004r. oraz 17 listopada 2004r. we W. – działając jako Inspektor Wojewódzki, będąc tym samym funkcjonariuszem publicznym, zobowiązanym na podstawie udzielonego mu przez Wojewodę (...) zakresu obowiązków do przygotowywania i opracowywania projektów decyzji w przedmiocie nieodpłatnego przekazywania nieruchomości rolnych na rzecz kościelnych osób prawnych, poprzez nieumyślne niedopełnienie obowiązków przejawiające się w nierzetelnym prowadzeniu spraw, w tym braku weryfikacji składanych wniosków i nierzetelnej analizie wielkości areалу gruntów rolnych przygotowywanych do przekazywania, wbrew obowiązującemu przepisowi art. 70 a Ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do K. Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z dnia 23 maja 1989 r.), zezwalającemu na przekazanie kościelnym osobom prawnym gruntów rolnych w maksymalnej ilości 15 ha, spowodował wydanie niezgodnych z tym przepisem decyzji:

- **nr (...)**, na podstawie której doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii (...) w B. pod wezwaniem (...), oraz Parafii w Z. POD WEZWANIEM T., położonych na terenie Diecezji (...), w łącznej ilości 9,63 ha (po 4,8150 ha każda) na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych – 1/2 udziału, podczas gdy parafie te już wcześniej otrzymały grunty rolne w ilości po 14,0315 ha na podstawie decyzji nr (...) z dnia 24 maja 2000r., co stanowi **nadlimit** w wysokości **7,693 ha** , działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 26 156 zł.

- **nr (...)** , na podstawie której doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii (...) w P. pod wezwaniem (...), na zasadzie

współwłasności w częściach ułamkowych - 1/5 udziału, tj. 14,4200 ha, podczas gdy parafia ta otrzymała już na mocy decyzji z dnia 13 marca 2003r. nr (...) nieruchomości rolną o powierzchni 14,9907 ha, doprowadzając do przekazania gruntów w **nadlimicie 14,4107 ha**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 3 800 zł,

- **nr (...)** oraz decyzji **nr (...)**, na podstawie których doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii (...) Pod Wezwaniem (...) w K., położonej na terenie Diecezji (...), w łącznej ilości 14,0882 ha podczas gdy parafia ta wcześniej uzyskała przysługujący jej grunt rolny podstawie decyzji z dnia 31 października 2001r. nr (...) w ilości 7,7 ha oraz na podstawie decyzji z dnia 17 lutego 2003r. nr (...) w ilości 7,2988 ha, co stanowi **nadlimit w ilości 14,0882 ha**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 25 100 zł,

- **nr (...)**, na podstawie której doszło do przekazania 44,25 ha gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii (...) w J. Wezwaniem Ś. B. (**4,5627 ha nadlimitu**), w L. Wezwaniem Św. J. B. (**14,5627 ha nadlimitu**), w L. Wezwaniem (...) (**4,5627 ha nadlimitu**), w W. Pod Wezwaniem (...) w R. Wezwaniem (...) (**4,5627 ha nadlimitu**), w M. Wezwaniem Ś. (**4,5627 ha nadlimitu**), w C. (...) i w S. (...)a (**4,3938 ha nadlimitu**), położonych na terenie Diecezji (...), na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych – po 1/8 udziału, w ilości po 5,5313 ha na każdą parafię, podczas gdy na podstawie wcześniejszej decyzji z dnia 24 maja 2000r. nr (...) przekazano już tym parafiom grunt rolny, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 182 950 zł,

- nr **(...)**, na podstawie, której doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), w ilości 319,0663 ha na rzecz 21 Parafii (...) położonych na terenie Diecezji (...): w L. Wezwaniem Ś. J. Ś. (**13,6036 ha nadlimitu**), w B. Wezwaniem (...) (**14,6536 ha nadlimitu**), w S. Wezwaniem (...) (**15,1741 ha nadlimitu**), w C. Wezwaniem (...) (**14,8370 ha nadlimitu**), w L. Wezwaniem (...) (**14,8370 ha nadlimitu**), w W. Wezwaniem Ś. M. A. i Ś. (**14,8369 ha nadlimitu**), w W. Wezwaniem (...) (**14,6136 ha nadlimitu**), w P. Wezwaniem (...) (**29,6043 ha nadlimitu**), w G. Wezwaniem (...) (**14,6136 ha nadlimitu**), w B. Wezwaniem Ś. B.M (**14,6136 ha nadlimitu**), w W. P. Wezwaniem (...) (**14,6136 ha nadlimitu**), w S. Wezwaniem Św. M. K. (2) (**15,0586 ha nadlimitu**), w O. Pod Wezwaniem (...) (**15,0586 ha nadlimitu**), w D. Wezwaniem Św. B. (**11,4954 ha nadlimitu**), w G. Wezwaniem (...) (**12,4201 ha nadlimitu**), w G. Wezwaniem Św. A. (**14,9059 ha nadlimitu**), w H. Wezwaniem Św. M. (**15,4759 ha nadlimitu**), w T. Wezwaniem (...) (**14,0471 ha nadlimitu**), w R. Wezwaniem Św. Ł. (**14,0471 ha nadlimitu**), w R. Wezwaniem Św. K. (**14,1112 ha nadlimitu**), w L. Wezwaniem Ś. (**14,6918 ha nadlimitu**), na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych po 1/22 udziału, tj. po 15,1936 ha, podczas gdy na podstawie wcześniej wydanych decyzji: z dnia 13 marca 2003r., nr (...) oraz z dnia 02 października 2003r. nr (...), (...), (...), nr (...), RR (...) (...)3 i decyzją z dnia 20 lipca 1999r. nr (...) (...), parafie te otrzymały już przewidzianą ustawowo ilość gruntów rolnych, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 491 200 zł,

- nr **(...)**, na podstawie, której doszło do przekazania na rzecz Parafii (...) w B. pod wezwaniem (...), oraz Parafii w Z. POD WEZWANIEM T. na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych – po 4810/10000 udziału, tj. po 14,9994 ha na parafię, podczas gdy parafie te już wcześniej otrzymały grunty rolne w ilości po 18,8465 ha na podstawie decyzji nr (...) z dnia 24 maja 2000r. i decyzji nr (...) z dnia 02 października 2003r., przekazując tym grunt rolny w łącznej ilości **37,6918 ha nadlimitu**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 54 600 zł,

- **nr (...)**, na podstawie, której doszło do przekazania 10,8209 ha gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa) na rzecz Parafii (...) Pod Wezwaniem (...) w O., podczas gdy decyzją z dnia 17 października 2001r. nr (...) przekazano tej parafii grunt rolny w ilości 5,7359 ha, przekazując grunt rolny w ilości **5,7348 ha**, stanowiącej **nadlimit**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 6 333 zł,

- **nr (...)**, na podstawie której doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii (...) w L. Wezwaniem (...), położonej na terenie Diecezji (...), na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych – (...) udziału, w ilości 14,8194 ha, podczas gdy decyzją z dnia 16 października 2001r. nr (...) przekazano tej parafii grunt rolny w ilości 10,0033 ha, tworząc **nadlimit w ilości 9,8227 ha**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 25 550 zł,

- **nr (...)**, na podstawie której doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii (...) w C. pod wezwaniem Ś. A. położonej na terenie Diecezji (...), w ilości 14,9989 ha na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych – (...) udziału, podczas gdy na podstawie decyzji nr (...)z dnia 21 stycznia 2003r. parafia ta otrzymała już grunt rolny o powierzchni 15,1233 ha, co stanowi **nadlimit w wysokości 15,1222 ha**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 56 300 zł,

- **nr (...)**, na podstawie której doszło do przekazania gruntów rolnych z Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych (dawnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa), na rzecz Parafii (...) w C. Wezwaniem (...), w J. Wezwaniem (...), w J. Pod Wezwaniem (...), położonych na terenie Diecezji (...), na zasadzie współwłasności w częściach ułamkowych, po 2458/10000 udziału dla parafii w C. (14,8168 ha), po 386/10000 udziału dla parafii w J. (2,3268 ha), po 386/10000 udziału dla parafii w J., podczas gdy już wcześniej parafia w C. na podstawie decyzji nr (...)z dnia 23 maja 2000r. oraz nr (...)z dnia 01 marca 2004r. otrzymała taką nieruchomość w łącznej ilości 5,1806 ha, parafia w J. na podstawie decyzji z dnia 21 stycznia 2003r. nr (...)oraz decyzji z dnia 01 sierpnia 2003r. nr (...)otrzymała nieruchomość rolną w łącznej ilości 28,3291 ha, co już stanowiło nadlimit, zaś parafia w J. na podstawie decyzji z dnia 12 września 2001r. nr (...)otrzymała nieruchomość rolną w ilości 12,6750 ha, a na podstawie decyzji z dnia 02 października 2003r. nr (...)otrzymała grunt rolny w ilości 2,3268 ha, doprowadzając tym do przekazania gruntów rolnych na rzecz tych Parafii ponad ustawowy limit w łącznej ilości **8,5461 ha**, działając na szkodę interesu publicznego wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 29 760 zł,

czym wyrządził istotną szkodę, tj. występku z **art. 231 § 3 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k.** na okres **1 (jednego) roku** próby;

XVIII. na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 § 2 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego **Z. N.** kary pozbawienia wolności oraz grzywny i wymierza mu karę łączną **4 (czterech) lat** pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości **400 (czterystu) stawek dziennych** ustalając wysokość jednej stawki dziennej na **250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych**;

XIX. na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 § 2 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego **S. S.** kary pozbawienia wolności oraz grzywny i wymierza mu karę łączną **3 (trzech) lat** pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości **500 (pięciuset) stawek dziennych** ustalając wysokość jednej stawki dziennej na **100 (sto) złotych**;

XXII. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści uzyskanej z przestępstwa:

- przez oskarżonego **Z. N.** w wysokości 145 443,00 (sto czterdzieści pięć tysięcy czterysta czterdzieści trzy) złote,

- przez oskarżonego **S. S.** w wysokości 10 000,00 (dziesięć tysięcy) złotych;

XXIII. na podstawie art. 67 § 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego **R. Z.** do naprawienia w części wynikłej z przestępstwa szkody poprzez zapłatę na rzecz Skarbu Państwa kwoty 10.000,00 (dziesięć tysięcy) złotych w terminie 1 (jednego) roku od uprawomocnienia się wyroku;

XXIV. na podstawie art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 pkt 1 k.k. orzeka środek karny zakazu zajmowania stanowisk w instytucjach państwowych

i samorządowych związanych z administrowaniem nieruchomościami przez oskarżonych:

- **Z. N.** przez okres 7 (siedmiu) lat,

- **S. S.** przez okres 5 (pięciu) lat;

XXV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności zalicza okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania:

- **Z. N.** w okresie od 21 marca 2005r. do 31 października 2005r.,

- **S. S.** w okresie od 13 lipca 2005r. do 22 sierpnia 2005r.;

XXVI. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazuje zwrócić Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział we W. ul . (...) dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych Nr 21/09 - 26/09 k. 7339 T. XXXVIII;

XXVII. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. zasądza od oskarżonego S. S. na rzecz J. C. (1) kwotę 8640 (osiem tysięcy sześćset czterdzieści) złotych oraz od oskarżonego Z. N. na rzecz J. M. (1) kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem wydatków poniesionych przez oskarżycieli posiłkowych;

XXVIII. na podstawie art. 630 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 629 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonych Z. N., S. S., oraz R. Z. od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, w tym odstępuje od wymierzenia im opłaty.

Nie pogodził się z wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu Z. N., którego obrońca na postawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zaskarżył go w odniesieniu do czynów opisanych w pkt. I, III i IX aktu oskarżenia (pkt. I, III i części dyspozytywnej wyroku) w zakresie winy i w odniesieniu do czynów opisanych w pkt. V i VIII aktu oskarżenia (pkt. III i IV części dyspozytywnej wyroku) w zakresie kary i na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt. 3 i 4 k.p.k. zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na ustaleniu że:

a) oskarżony uzależnił podjęcie czynności służbowych od otrzymania korzyści majątkowej oraz na przyjęciu korzyści w kwocie 5000 zł. podczas gdy materiał dowodowy, a w szczególności zeznania św. J.M. nie dają podstaw do przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy;

b) oskarżony zażądał i przyjął korzyść majątkową od św. P. S. w kwocie przekraczającej 40.000 zł. oraz, że otrzymał od św. A. L. korzyść majątkową w kwocie 70.000 zł. podczas gdy krytyczna ocena zeznań św. P.S. i A. L. winna prowadzić do odmiennych wniosków w zaskarżonym zakresie:

c) oskarżony świadomie, celem użycia jako autentyczny sporządził wniosek o rozłożenie na raty nabytej nieruchomości podrabiając podpis nabywcy J. H., podczas gdy kwestionowany dokument stanowił jedynie wzór wniosku, który bez wiedzy oskarżonego został przedłożony do rozpoznania przez Komisję Przetargową,

- rażąco niewspółmierność orzeczonych kar za czyny opisane w pkt. V i VIII aktu oskarżenia polegającą na wymierzeniu kar pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Stawiając te zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku (pkt. I części dyspozytywnej wyroku) przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. I aktu oskarżenia;

2) zmianę zaskarżonego wyroku (pkt. III części dyspozytywnej wyroku) przez wyeliminowanie z opisu czynu żądania przyjęcia korzyści majątkowej i jej przyjęcia w kwocie przekraczającej sumę 40.000 zł.

3) zmianę zaskarżonego wyroku (pkt. V części dyspozytywnej wyroku) przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu;

4) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie kary łącznej (pkt. XVIII części dyspozytywnej wyroku) przez złagodzenie kary pozbawienia wolności do rozmiaru umożliwiającego warunkowe zawieszenie jej wykonania i znaczne złagodzenie rozmiaru środka karnego.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie pogodził się także S. S. i jego obrońca, adwokat A. M. na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 427 § 1 i 2 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości a to pkt. VI – X, XXI, XXII i XXIV części dyspozytywnej. Na podstawie art. 438 pkt. 2, 3 i 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, a to:

a) art. 324 § 1 kpk w zw. z art. 410 kpk wyrażającą się w uznaniu wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne i stojące w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonych świadków stanowiące jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony – bez właściwego uzasadnienia takiego poglądu. Sąd I instancji pominął te okoliczności faktyczne, które korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego oraz wspierają jego wersję np. zeznania świadka S. K., I. T.,

b) art. 424 kpk poprzez brak konkretnego i przekonującego wskazania konkretnych przyczyn dla których Sąd odrzucił te dowody, które są korzystne dla oskarżonego, a więc przede wszystkim zeznania pokrzywdzonych, którzy mają żywotny interes w określonym kierunku rozstrzygnięcia sprawy, a to m.in. z uwagi na zgłoszone w pozwach roszczenia odszkodowawcze albowiem takiego wymogu nie spełnia ogólne powołanie w uzasadnieniu wszystkich dowodów jako podstaw ustaleń faktycznych, co uniemożliwia z kolei prawidłową weryfikację wydanego orzeczenia,

c) art. 5 § 2 kpk polegającą na tym, że Sąd odrzucając wersję oskarżonego, który nie przyznał się do żądania korzyści majątkowej od małżonków D. – pomimo, że w pisemnym uzasadnieniu Sąd ten zauważył jednak wątpliwości określanych w uzasadnieniu mianem „niespójności” (k. 74-75), co do obecności W. S. (1) przy rozmowie, co do ograniczonej znajomości języka niemieckiego H. D. – te właśnie wątpliwości zostały rozstrzygnięte jednoznacznie na niekorzyść oskarżonego S. S., któremu przypisano słowa „jak zapłacicie to będzie szybciej” choć wątpliwe są dowody na ich wypowiedzenie, a także ich interpretacja musi świadczyć o przestępstwie albowiem zapłata mogła się też odnosić do ewentualnej zaliczki na poczet kupna gospodarstwa w E..

d) art. 2 § 1 pkt. 1 i § 2 kpk, art. 4 kpk, art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk wyrażającą się w przyjęciu, że w świetle zasad doświadczenia życiowego oskarżony żądał korzyści majątkowej nie bacząc na swoją reputację, wysoką pozycję społeczną i pełnienie od wielu lat funkcji dyrektora te okoliczności uzasadniają wysoką niepewność twierdzenia o stawianiu żądań finansowych wobec pokrzywdzonych, którzy bezsprzecznie są zainteresowani w uznaniu oskarżonego za winnego, gdyż wówczas mogą liczyć na wysokie odszkodowania. To właśnie pokrzywdzeni skierowali w ramach postępowania adhezyjnego pozwy o odszkodowanie (R. M., W. D., A. D. (1) i H. D., J. C. (1) oraz W. i R. N.)

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

a) uznaniu oskarżonego za winnego czynu opisanego w pkt. X części wstępnej wyroku polegającego na tym, że w dniu 09 stycznia 2003 r. we W., będąc funkcjonariuszem publicznym, jako Dyrektor Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy we W., zażądał od R. M. korzyści majątkowej w kwocie 200.000 zł. w zamian za wykonanie czynności służbowych polegających na anulowaniu odsetek naliczonych z tytułu jego zaległości powstałych w związku z realizacją umowy sprzedaży przez (...) OT we W. gospodarstwa rolnego położonego – pomimo, że oskarżony do winy się nie przyznał udzielając logicznych i przekonujących wyjaśnień w zakresie motywów swego działania jak również okoliczności prawdziwości zdarzeń, co w kontekście pozostałych dowodów, a to zeznaniami świadków S. K. oraz I. T. w pełni uzasadnia wartość logiczną wyjaśnień oskarżonego i brak podstaw do przyjęcia sprawstwa

zarzucanego przestępstwa; ponadto oskarżony pełniąc funkcję dyrektora nie posiadał kompetencji do umorzenia odsetek w wysokości 260.000,00 zł. Dając w pełni wiarę w zakresie spotkań w dniu 9.01.2003 r. oraz 04.03.2003 r. świadkom R. M. i M. J. podczas gdy świadek M. J. brała udział jedynie w spotkaniu w dniu 04.03.2003 r. w konsekwencji należy przyjąć, że wyjaśnienia oskarżonego są dowodem w sprawie i w sytuacji zaprzeczenia zarzutowi wymagają one szczególnej oceny,

b) uznaniu – w pkt. VII części dyspozytywnej wyroku – oskarżonego za winnego czynu opisanego w pkt. XI w części wstępnej wyroku polegającego na tym, że w okresie od marca 2003 r. do kwietnia 2004 r. we W., będąc funkcjonariuszem publicznym, jako Dyrektor Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy we W., działając w warunkach czynu ciągłego, zażądał od W. D. korzyści majątkowej w łącznej kwocie nie mniejszej niż 750.000 zł. a następnie przyjął korzyść majątkową w kwocie 10.000 zł. jako pierwszą ratę, w zamian za wykonanie czynności służbowych w postaci pozytywnego rozpatrzenia wniosków o umorzenie zaległości wobec Agencji oraz za wyrażenie zgody na przedłużenie umów dzierżaw, wywierając jednocześnie na W. D. presję polegającą na tym, iż w przypadku nieotrzymania łapówki, wnioski o umorzenie zaległości wobec Agencji będą rozstrzygane negatywnie i zostanie mu odebrane gospodarstwo, tj. o czyn z art. 228 § 1 i § 4 kk w zw. z art. 12 kk oraz nieuwzględnienia przez Sąd I instancji przyczyn nieprzedłużenia umów dzierżawnych przez (...) z uwagi na ogłoszenie upadłości przedsiębiorstwa pod nazwą Biuro Handlowo – Usługowe (...) z/s w S. oraz zaległości płatniczych wobec Agencji. Sąd jednostronnie uznaje za wiarygodne jedynie zeznania W. D. mimo, iż brak jednoznacznych dowodów, które potwierdziłyby sprawstwo i winę oskarżonego.

c) uznaniu oskarżonego za winnego czynu opisanego w pkt. XIV części wstępnej wyroku przyjmując, że był funkcjonariuszem publicznym od stycznia 2004 r. do grudnia 2005 r. podczas gdy w rzeczywistości funkcję dyrektora przestał pełnić w dniu 09.07.2005 r. co wynikało z wyjaśnień oskarżonego i znajduje potwierdzenie w złożonym do materiału dowodowego zaświadczeniu,

d) polegający na uznaniu oskarżonego za winnego zarzuczanych przestępstw pomimo, że nie przyznał się do winy a zgromadzone dowody w sprawie nie stanowią wystarczającej podstawy do skazania i nie eliminują ponad wszelką wątpliwość prawdziwości jego wyjaśnień.

Z ostrożności procesowej zarzucił także:

3. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości oraz winy, wynikająca z orzeczenia zbyt wysokiej kary, tj. wymierzenia oskarżonemu kary łącznej 3(trzech) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 500 (pięciuset) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 100 (sto) złotych, podczas gdy znaczny stopień społecznej szkodliwości czynów zabronionych przypisanych oskarżonemu, stopień jego zawinienia a w szczególności uprzedni brak karalności oskarżonego za przestępstwa podobne oraz wzgląd na cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara powinna osiągnąć w stosunku do skazanego i potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa uzasadniają wymierzenie łagodniejszej i mniej dolegliwej. Ponadto Sąd nie uwzględnił warunków osobistych dotyczących oskarżonego a to: wiek, choroby, przyczynienie się pokrzywdzonych.

Wskazując na powyższe obrońca oskarżonego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że oskarżonego uniewinnienia od postawionych mu zarzutów, ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Drugi z obrońców oskarżonego S. S. adwokat K. Ś., również zaskarżył tenże wyrok i na podstawie art. 444 k.p.k. oraz art. 438 pkt. 1 i 2 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 5 § 2 kpk, 7 kpk, 424 § 1 i § 2 kpk polegająca na:

- uznaniu za wiarygodne zeznań R. M. (czyn X – punkt VI wyroku) w odniesieniu do ustalenia w zaskarżonym wyroku, że oskarżony żądał i domagał się korzyści majątkowej w wysokości 200.000 zł. w zamian za anulowanie odsetek naliczonych z tytułu zaległości z realizacji umowy sprzedaży gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości C. mimo, że zeznania te są nierzetelne, abstrakcyjne a wręcz nieprawdopodobne w świetle doświadczenia życiowego oraz okoliczności sprawy skoro wartość skapitalizowanych odsetek i obciążenia wobec (...) OT W. nie przekraczała kwoty 228.000 zł.

2. obrazę przepisów postępowania a to art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, 424 § 1 i § 2 kpk

- w odniesieniu do zeznań W. D. (czyn XI – punkt VII wyroku) polegająca na uznaniu, że zeznania tego świadka stwierdzające iż S. S. żądał czynem ciągłym korzyści majątkowej w łącznej kwocie nie mniejszej niż 750.000 zł. a następnie przyjął korzyść w kwocie 10.000 zł. są wiarygodne mimo, że porównanie wartości korzyści żądanej i otrzymanej nakazuje potraktowanie tych zeznań jako abstrakcyjnych i zupełnie nieprawdopodobnych w świetle okoliczności sprawy a w szczególności wskazania oderwanych od rzeczywistości kwot pieniężnych

a nadto

- pominięcie istotnej i kluczowej dla sprawy okoliczności jakim było nierzetelne wykonywanie umów przez tego świadka i powstanie wielkich zadłużeń pieniężnych świadka wobec (...) OT W. w wyniku czego niemożliwym stało się przedłużenie umów dzierżawy lub też zawarcia innych korzystnych umów cywilnoprawnych przez świadka z (...) OT W.

3. obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 5 § 2 kpk, 7 kpk, 424 § 1 i § 2 kpk polegająca na uznaniu, że zeznania A. D. (1) punkt XII – punkt VIII wyroku polegające na uznaniu, że zeznania tego świadka są wiarygodne mimo, że świadek nigdy nie określił na czym miało polegać świadczenie korzyści majątkowej natomiast w zaskarżonym, wyroku Sąd przyjmuje, że wysokość żądanej korzyści nie została określona a nadto ustala w opisie czynu (punkt VIII wyroku), że była to „żądana korzyść”, co przecież nie odpowiada znamionom przestępstwa z art. 228 § 1 i § 4 kk bowiem do znamion przestępstwa konieczne jest oznaczenie w zaskarżonym wyroku, że funkcjonariusz publiczny przyjmuje bądź korzyść majątkową bądź korzyść osobistą

a nadto

- błędne ustalenie w punkcie VIII zaskarżonego wyroku, że oskarżony żądał „bliżej nie określonej korzyści” mimo, że do warunków karalności i ustawowych znamion czynu z art. 228 § 1 dkk należy ustalenie żądania lub przyjęcia lub uzależnienia korzyści majątkowej lub osobistej,

4. obrazę przepisów postępowania polegająca na uznaniu za wiarygodne zeznań świadka J. C. (1) (punkt XIII – punkt IX wyroku) w odniesieniu do ustalenia, że żądanie korzyści majątkowej w kwocie 500.000 zł. w zamian za ułatwienie zakupu dzierżawionego gospodarstwa rolnego położonego w Komornikach mimo, że zeznania tego świadka są niewiarygodne i tendencyjne bowiem na skutek decyzji (...) w W. świadek ten został pozbawiony możliwości zakupu gospodarstwa rolnego w szczególności na skutek nierzetelnego wykonywania umów dzierżawy i wielkich zaniedbań w prowadzeniu gospodarstwa oraz nierzetelnego wykonywania umów dzierżawy w wyniku czego zarówno decyzja (...) W. jak i (...) w W. pozbawiła J. C. (1) możliwości dochodzenia skutecznego zawarcia umów

a nadto

- pominięcie istotnych dowodów w postępowaniu przed sądem I instancji w postaci akt spraw sądowych które toczyły się przeciwko temu świadkowi o zapłatę należności z nienależytego wykonania umów dzierżawy gospodarstwa rolnego w wyniku czego J. C. (1) został obciążony znacznymi kwotami z tytułu zaległych opłat czynszowych oraz zapadłych w stosunku do niego orzeczenia sądowe nakazujące wydanie i zwrot gospodarstwa rolnego

5. obrazę przepisów postępowania a to art. 5 § 2 kpk i art. 424 § 1 kpk polegające na uznaniu za wiarygodne zeznań członków rodziny J. C. (1) którzy zeznają, że świadek ten prosił pilnie o udzielenie pożyczki 500.000 zł. celem niezwłocznego wypłacenia pieniędzy do rąk S. S. mimo, że zeznania tych świadków pochodzą od osób bezpośrednich zainteresowanych wynikiem procesu, są nadto złożone w wyniku prośby i namowy J. C. (1) a nadto nie pokrywają się z obiektywnymi dowodami skoro świadkowie twierdzą, że znaczną sumę pieniędzy przechowywali w domu i byli gotowi wydać na żądanie J. C. (1)

a nadto

- uznanie, że zeznania świadka J. C. (1) są w pełni wiarygodne w odniesieniu do rzekomych ułatwień zakupu gospodarstwa rolnego w K. mimo, że ułatwienia takie obiektywnie ze strony S. S. nie mogły nastąpić wobec rażącego a wręcz bezwzględnie nie wykonywania umów dzierżawy przez J. C. (1) który w przyszłości zamierzał zakupione grunty rolne wchodzące w skład gospodarstwa rolnego a położone wzdłuż autostrady A4 pod W. przeznaczając na cele dalszej odsprzedaży z wielkim zyskiem dla podmiotów gospodarczych (działki o powierzchni około 50 ha).

6. obrazę przepisów postępowania 5 § 2 kpk, 7 kpk, 424 § 1 i § 2 kpk (punkt XIV – punkt X wyroku) polegające na uznaniu, że zeznania świadków R. N. i W. N. w odniesieniu do żądania korzyści majątkowej 20.000 zł. w zamian za przesunięcie przez nich spłaty raty pieniężnej za zakup gospodarstwa rolnego w S. zasługują na wiarę, mimo że zeznania te są niewiarygodne i tendencyjne skoro świadkowie nie mieli zamiaru wykonać postanowień umownych a zachowanie ich zmierzało wyłącznie do uchylenia się od obowiązku zapłaty ceny a zatem było skierowane na uchylenie się od spłacenia należności w terminie.

7. obrazę przepisów postępowania a to art. 5 § 2 kpk, 424 § 1 i § 2 kpk polegająca na uznaniu, że zeznania świadka H. D. są wiarygodne w zakresie żądania korzyści majątkowej przez oskarżonego S. S. mimo, że świadek ten narodowości niemieckiej w maju 2003 r. a zatem na 8 lat przed przesłuchaniem go przed orzekającym sądem stwierdził, że nie znał języka polskiego i nie rozumiał znaczenia słów wypowiedzianych w maju 2003 przez S. S.,

8. obrazę przepisów prawa materialnego a to art. 228 § 4 kk polegającą na stwierdzeniu i ustaleniu w zaskarżonym wyroku, że wypowiedź S. S. w maju 2003 r. kierowana do A. D. (1) miała znaczenie żądania korzyści majątkowej w nieustalonej wysokości za wykonanie czynności służbowej, mimo że wypowiedź S. S. należy ocenić jako ogólne stwierdzenie w którym stwierdza on iż wpłata ceny tytułem ceny gospodarstwa rolnego może doprowadzić do czynności wykupu gospodarstwa rolnego w E.,

9. obrazę przepisów postępowania a to art. 167 kpk i 169 kpk polegającą na pominięciu dowodu z akt spraw karnych które toczyły się przeciwko W. D. przed sądami na terenie Polski w których to sprawach W. D. został skazany prawomocnymi orzeczeniami sądów na karę pozbawienia wolności za popełnienie szeregu czynów z art. 286 kk i 270 kk to jest za wyłudzenie kredytów i oszustwa

a nadto

- pominięcie dowodu z akt spraw cywilnych Sądu Okręgowego we Wrocławiu na potwierdzenie faktu powstania ogromnych zaległości pieniężnych i długów z tytułu nienależytego wykonania umów dzierżawy zawartych między W. D. a (...) Oddział W. w wyniku czego sądy orzekały nakaz wydania gospodarstwa rolnego przy czym dług na 31.07.2011 r. wyniósł 777.000 zł.

10. obrazę przepisów postępowania a to art. 5 § 2 kpk, 424 § 1 i § 2 kpk polegająca na uznaniu, że zeznania świadka J. C. (1) są obiektywne i wiarygodne mimo, że świadek ten jest zainteresowany wynikiem postępowania oraz bezprawnym obciążaniem S. S. skoro świadek ten nie wykonywał należycie umów dzierżawy a nadto doprowadził do powstania znacznych długów – na dzień 21.07.2005 r. w kwocie 351.646 zł. w wyniku czego nie zostały przedłużone umowy dzierżawy gospodarstwa a centrala (...) w W. i Izba Rolnicza we W. podjęły decyzję o odmowie przedłużenia umowy dzierżawy gospodarstwa rolnego w Komornikach.

11. obrazę przepisów prawa materialnego a to art. 228 § 4 kk polegająca na przyjęciu, że w zachowaniu oskarżonego S. S. w odniesieniu do R. N. i W. N. czyn XIV zachodzi występki polegający na żądaniu korzyści majątkowej 20.000 zł. w zamian za wykonanie czynności służbowej przesunięcia terminu spłaty rat mimo, że w zachowaniu oskarżonego brak jest elementów działania przestępczego skoro jako funkcjonariusz publiczny domagał się jedynie aby pokrzywdzeni wykonali swój obowiązek wynikający z umowy i w terminie dokonali wpłat zaliczek na poczet ceny sprzedaży. W wyniku zaniechania przez pokrzywdzonych wykonania obowiązku doszło do rozwiązania umowy w wyniku czego nie doszło do przeniesienia własności nieruchomości rolnej w S..

12. obrazę przepisów postępowania a to art. 424 § 1 kpk polegająca na uchybieniu obowiązkowi i na pominięciu wykazania za wiarygodne i z jakich przyczyn odmawia uznania wiary dowodom przeciwnym to jest wyjaśnieniom oskarżonego S. S. oraz dowodom z akt spraw karnych oraz zebranych dokumentów – odnosi się to do zeznań świadków W. D., J. C. (1), R. M. i W. N.

a nadto

- braku uzasadnienia i z jakich przyczyn uznaje wyjaśnienia oskarżonego S. S. za niewiarygodne skoro w toku postępowania oskarżony składał wyjaśnienia jednolite przekonywujące i wykazywał, że działa w ochronie interesu publicznego, przestrzegał zasady wykonania umów cywilnoprawnych a nadto wskazał, że szereg działań dyspozycyjnych pozostało w zakresie kompetencji Prezesa (...) w W. i w tym zakresie obciążające go zeznania pokrzywdzonych mają charakter tendencyjny i wynikają z dążenia do swego rodzaju odwetu za niekorzystny przebieg transakcji przeniesienia własności gruntów rolnych na rzecz pokrzywdzonych skoro działania oskarżonego były poparte treścią zarządzenia nr (...) Dyrektora OT (...) W. z dnia 13 września 1996 r. nakazującego oskarżonemu zapobiegania sprzeniewierzeniu mienia oraz kradzieży majątku (...).

Podnosząc te zarzuty apelujący wniósł o:

uchylenie zaskarżonego wyroku w stosunku do S. S. i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

albo

zmianę wyroku w punktach VI, VII, VIII, IX, X i uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów z art. 228 § 1 dkk i art. 228 § 4 kk oraz uchylenie orzeczenia o karze łącznej w całości (punkt XIX wyroku)

a nadto

uchylenie wyroku w punkcie XXI przez uchylenie orzeczenia przepadku korzyści na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 45 § 1 kk oraz zmiana wyroku w punkcie XXVII przez oddalenie żądania zwrotu wydatków oskarżyciela posiłkowego na podstawie art. 627 kpk.

Wyroku powyżej opisanego nie zaakceptował także oskarżony R. Z., którego obrońca wystąpił z apelacją i w oparciu o art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zaskarżył to orzeczenie w całości.

Na podstawie art. 438 pkt. 2 k.p.k. oraz art. 427 § 2 k.p.k. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

a. art. 424 § 1 kpk polegającą na nieodniesieniu się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do istotnych kwestii mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie spraw – a mianowicie do okoliczności poruszanych w zeznaniach przez świadków K. T. oraz A. D. (2) a dotyczących nieprzestrzegania przepisów wewnętrznych przez zwierzchników oskarżonego R. Z.;

b. art. oraz art. 7 kpk poprzez orzeczenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania – w tym w szczególności na wyrywkowej ocenie treści zeznań świadków K. T., A. D. (2), A. L. (3) oraz Ł. Z., jak również przepisów wewnętrznych obowiązujących w (...) Urzędzie Wojewódzkim.

2. Na podstawie art. 438 pkt. 3 oraz art. 427 § 2 kpk wyrokowi temu zarzucił:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

a. poprzez przyjęcie wbrew zeznaniom świadków oraz wyjaśnieniom oskarżonego R. Z., że oskarżony ten dopuścił się zarzucanego mu czynu zabronionego z winy nieumyślnej, podczas gdy okoliczności sprawy oraz prawidłowa i całościowa wykładnia materiału dowodowego prowadzą do wniosku, że oskarżony R. Z. nie popełnił zarzucanych mu czynów,

3. Na podstawie art. 438 pkt. 1 oraz art. 427 § 2 kpk wyrokowi temu zarzucił obrazę prawa materialnego, polegającego na błędnej wykładni art. 221 § 3 kpk w zw. z art. 231 § 1 kpk.

W oparciu o treść art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części przez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego R. Z. od zarzucanych mu

czynów.

Nie zgodził się z wyrokiem także oskarżyciel posiłkowy J. M. (1). Jego pełnomocnik na podstawie art. 425 § 1 – 3 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. wyrok ten zaskarżył w części dotyczącej oskarżonego W. S. (1) w zakresie pkt. XIV części dyspozytywnej i na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił :

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a mających wpływ na treść wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony W. S. (1) nie dokonał zarzucanego mu czynu z art. 228 § 4 kk.

Wskazując na ten zarzut skarżący wniósł o:

uchylenie zaskarżonego wyroku we wskazanym wyżej zakresie i przekazanie sprawy w zakresie czynu opisanego w punkcie XVI części dyspozytywnej wyroku do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu.

Nie zaakceptował rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w stosunku do S. S. w odniesieniu do pkt. XIII części dyspozytywnej w zakresie uniewinnienia od popełnienia czynu opisanego w pkt. XV części wstępnej tego wyroku, kolejny z oskarżycieli posiłkowych tj. (...) Sp. z o.o. Jej pełnomocnik na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k. zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a mających wpływ na treść wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony S. S. nie dokonał zarzucanego mu czynu z art. 231 § 1 kk.

Podnosząc ten zarzut apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku we wskazanym wyżej zakresie i przekazanie sprawy w zakresie czynu opisanego w punkcie XVI części dyspozytywnej wyroku do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

I. Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego Z. N..

Uporządkowania wymaga ta część skargi obrońcy oskarżonego Z. N., w której apelujący wskazuje jej zakres. Pisze w niej bowiem, że skarży orzeczenie w zakresie pkt. I, III i IX aktu oskarżenia (nota bene apelacja nie dotyczy aktu oskarżenia, a wyroku, który składa się z części wstępnej i dyspozytywnej i do nich winien odwoływać się apelujący) co odnosi się do pkt. I, III i V części dyspozytywnej. Tymczasem przecież o odpowiedzialności oskarżonego za czyn zarzucony mu (posługując się sformułowaniami apelującego) w pkt. III aktu oskarżenia, czyli III w części wstępnej

wyroku, Sąd rozstrzygnął w pkt. II części dyspozytywnej. Należy więc uznać, że apelujący skarży orzeczenie w pkt. II części rozstrzygającej. Wniosek taki jest oczywisty także w świetle treści uzasadnienia apelacji (k.18575).

Apelacja obrońcy Z. N. okazała się w znacznej części nieprzekonująca i nie zasługiwała na uwzględnienie. I to zarówno w odniesieniu do zarzutów błędnych ustaleń faktycznych jak i w zakresie niesprawiedliwego orzeczenia o karach.

Sąd Apelacyjny nie podziela większości ocen wyrażonych w apelacji, że treść rozstrzygnięć odnoszących się do Z. N. jest błędna.

1.1) Zarzut dotyczący zachowania przypisanego oskarżonemu w pkt. I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku.

Analiza uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego w części dotyczącej przypisania Z. N. przyjęcia korzyści majątkowej od J. M. (1), pozwala na stwierdzenie, że jest ono sporządzone z należytą starannością, obszernie i szczegółowo odnoszące się do poczynionych przez Sąd meriti ustaleń. Sąd przeanalizował wyjaśnienia oskarżonego oraz poddał ocenie wypowiedzi J. M. (1).

Mimo takiej oceny tej części uzasadnienia, orzeczenie nie mogło w tym zakresie zostać zaakceptowane.

Należy zgodzić się z apelującym, że istotą rozstrzygnięcia w tej części jest ustalenie czy to wypowiedzi oskarżonego zasługują na wiarę i należy odmówić wiarygodności pokrzywdzonemu, jak twierdzi skarżący, czy też trafnie Sąd I instancji oparł swe ustalenia na zeznaniach J. M. (1) i słusznie odmówił wiary oskarżonemu. Choć wywody Sądu I instancji mają swą wagę, to jednak ocena zasadniczych dla ustaleń wypowiedzi nie może być prowadzona tylko i wyłącznie na kanwie tego, co podali oskarżony i oskarżyciel posiłkowy, na temat okoliczności, które doprowadziły do rozstrzygnięcia o treści zawartej w zaskarżonym wyroku. Ocena ta musi być prowadzona z uwzględnieniem całokształtu okoliczności istotnych dla sprawy ustalenia sprawstwa Z. N..

Zasadniczą okolicznością niepozwalającą na uznanie trafności orzeczenia w tym zakresie i zasługującą na uwzględnienie, przywołaną zresztą w apelacji oskarżonego Z. N., jest odmienna ocena zeznań J. M. (1) w odniesieniu do zarzutu postawionego W. S. (1) ściśle powiązanego z zarzutem dotyczącym Z. N.. W tym wypadku, związanym także z oceną zeznań J. M. (1), Sąd I instancji oskarżonego W. S. (1) uniewinnił. Zarówno w odniesieniu do Z. N. jak i W. S. (1) podstawą czynionych ustaleń były zeznania J. M. (3).

Argument podnoszony przez apelującego nie może zostać zignorowany. Wszak przecież Sąd meriti orzekając o odpowiedzialności W. S. (1) uznał, że zeznania J. M. (1) nie zasługują na wiarę i należało „...uznać je za nielogiczne.” (k.18346, s. 13 uzasadnienia). Sąd dokonujący swobodnej oceny zeznań świadka ma oczywiście prawo do przyjęcia części zeznań za wiarygodne innej natomiast może odmówić wiarygodności a tym samym podstaw do czynienia ustaleń byle tylko nie dopuścił się błędów natury logicznej lub jego ocena nie była sprzeczna ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Nie jest wszak czymś wyjątkowym, że część wypowiedzi jednej osoby w procesie karnym uznana jest za wiarygodną inna natomiast takiej cechy jest pozbawiona. Uznanie jakiejś depozycji za godną wiary nie oznacza, że autor tej wypowiedzi może liczyć, iż wszystkie jego informacje będą podobnie ocenione. Przymiot wiarygodności nie dotyczy osoby, a treści informacji pochodzących od tej osoby. Powinność krytycznej oceny informacji odnosi się do każdej z informacji, niezależnie od kogo pochodzi. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 września 2006 roku, II AKa 79/06, KZS 2006/10/15).

Sąd prowadząc swe rozważania w tym zakresie wskazał powody, dla których przyjął, że nie sposób uznać za wiarygodną tę część zeznań J. M. (1), w których opisał on moment żądania korzyści majątkowej przez W. S. (1). Odnosząc się do tych kwestii należy zwrócić uwagę, że z orzeczeniem dotyczącym W. S. (1) nie zgodził się także J. M. (1). Naturalnym jest więc, że jego apelacja jest ściśle związana z twierdzeniami obrońcy Z. N.. J. M. (1) stara się bowiem wykazać, dlaczego niezasadnie odmówiono mu wiary. Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, co do słuszności oceny dokonanej przez Sąd meriti wiarygodności wypowiedzi J. M. (1), które nie dały podstawy do przypisania sprawstwa zarzuconego W. S. (1). Nielogiczności w wypowiedziach J. M. (1) oraz ich sprzeczność z doświadczeniem życiowym wskazane w uzasadnieniu

zaskarżonego rozstrzygnięcia przekonują, iż słusznie postąpił Sąd Okręgowy uniewinniając W. S. (1). Na kanwie apelacji obrońcy Z. N., ale i oskarżyciela posiłkowego J. M. (1) należy odwołując się do tej ostatniej skargi wskazać na argument, który jawi się, jako naturalny w kontekście twierdzeń pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Apelujący pełnomocnik twierdzi, że nie jest trafna ocena Sądu I instancji, co do przyjęcia sprzecznego z doświadczeniem życiowym zachowania oskarżonego, który miał zażądać korzyści majątkowej, jak twierdzi oskarżyciel posiłkowy, na korytarzu urzędu. Według skarżącego oskarżony mógł się obawiać, że J. M. (1) nagra go w gabinecie w momencie prowadzenia rozmów sam na sam i żądania w tym miejscu przez niego łapówki. Odpowiadając na ten argument apelacji należy wskazać, że wynika z niej, iż W. S. (1) obawiał się dokonania nagrania rozmowy z nim i tym samym nagrania jego wypowiedzi żądania korzyści majątkowej. Jeśli więc istotnie taka obawa po jego stronie występowała to przecież jest oczywistym, że istniała ona także w toku rozmowy na korytarzu urzędu, prowadzonej przecież również sam na sam. W. S. (1) mógł się obawiać, że J. M. (1) nagra tę rozmowę oraz ewentualną propozycję korupcyjną także i w tym miejscu. Nic wszak nie stało na przeszkodzie, aby oskarżyciel posiłkowy tak właśnie postąpił.

Ten dodatkowy argument utwierdza w przekonaniu o trafnym uznaniu braku podstaw do przypisania sprawstwa zarzucanego czynu W. S. (1).

Jeśli jednak Sąd I instancji odmówił wiary podstawowemu, a wręcz jedynemu świadkowi tj. J. M. (1) i przyjął, że nieprawdziwe są jego wypowiedzi o żądaniu korzyści majątkowej przez W. S. (1) to zauważalna jest sprzeczność w ocenie zeznań tego świadka. Z jednej strony Sąd I instancji uznaje, że prawdę mówi oskarżyciel posiłkowy o wręczeniu łapówki Z. N., lecz w podobnej sytuacji motywacyjnej po jego stronie (dążenie do pozytywnego z jego punktu widzenia załatwienia jego oczekiwań) zeznał on nieprawdę obciążając bezpodstawnie W. S. (1). Aby uznać trafność i brak wewnętrznej sprzeczności w tym toku rozumowania prezentowanym przez Sąd meriti konieczne było oparcie tych rozważań o pewne i jednoznaczne okoliczności pozwalające się weryfikować, i dać pewność, że świadek, choć pomówił jednego z oskarżonych bezpodstawnie, w zakresie odpowiedzialności drugiego z oskarżonych zeznał prawdę. Tak jednak nie jest w tej sprawie. Jeśli nawet J. M. (1) przedstawiał konsekwentnie okoliczności przyjęcia korzyści majątkowej przez Z. N. to przecież podobnie czynił wobec zdarzenia z W. S. (1).

Odmowa wiary zeznaniom J. M. (1) w odniesieniu do opisywanego przez niego występkę, od którego uniewinniono W. S. (1) nie pozwala bez obawy o błąd przyjąć prawdziwości jego wypowiedzi w zakresie, w jakim relacjonował on o zachowaniach Z. N.. W konsekwencji argumenty obrońcy oskarżonego Z. N. trafiły do przekonania, uznano je za celne i prowadzące do spełnienia postulatów apelującego.

W tej sytuacji zbędne jest odnoszenie się do pozostałych argumentów apelującego zawartych w jego skardze, choćby o braku znamion ustawowych występkę z art. 228 § 1 i 4 k.k. choć te w sferze rozważań teoretycznych uznać należało za chybione.

Następstwem zmiany orzeczenia w tym zakresie była konieczność ograniczenia wysokości przepadku korzyści majątkowej uzyskanej przez Z. N. i pomniejszenia jej o kwotę 5.000 złotych, którą według twierdzenia J. M. (1) oskarżony uzyskał w wyniku przestępczego zachowania.

Dalszą konsekwencją orzeczenia Sądu Apelacyjnego w tym zakresie było uchylene orzeczenia o obciążeniu oskarżonego wydatkami poniesionymi przez J. M. (1) w związku z działaniami ustanowionego przez niego pełnomocnika.

1.2) Zarzut dotyczący zachowania przypisanego oskarżonemu w pkt. II części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku.

Za nietrafne uznano argumenty apelacji związane z czynem polegającym na żądaniu i przyjęciu korzyści majątkowej od P. S. (1) oraz przyjęciu tej korzyści od P. S. (1) i A. L. (1). Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, że skoro oskarżony przyznał się do przyjęcia kwoty 40.000 złotych w związku z transakcją dotyczącą gruntów przy ulicy (...) to nie miał powodów do ukrywania faktu przyjęcia pozostałych kwot. Biorąc pod uwagę linię obrony oskarżonego, twierdzącego, że otrzymana kwota 40.000 złotych była jedynie wyrazem wdzięczności za pomoc w procedurze

uzyskania atrakcyjnego gruntu, wysokość tej „wdzięczności” miała znaczenie dla uznania bądź nie linii obrony oskarżonego za wiarygodną lub nie. Na marginesie jedynie stwierdzić należy, że Sąd I instancji trafnie ocenił znaczenie tego wyrazu „wdzięczności”, a ponieważ apelujący nie podnosi zarzutu w tym zakresie, odwołanie się do argumentacji Sądu meriti uznać należy za wystarczające i akceptowane przez Sąd Apelacyjny. Sąd Okręgowy przeprowadził szczegółową analizę wypowiedzi osób mających wiedzę o przebiegu zdarzeń i uznał, za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego tylko w części. Argumentacja przywołana przez Sąd meriti jest pełna, jasna i przekonująca. Jest przy tym logiczna i zbieżna z doświadczeniem życiowym. Jeśli uwzględnić fakt, że ani P. S. (1) ani też A. L. (1) nie mieli żadnego interesu w tym, aby mówić o przekazaniu określonych kwot ponad te, do których przyjęcia przyznawał się oskarżony to trafnie Sąd I instancji odmówił wiary oskarżonemu. Jeszcze jeden argument jawi się, jako oczywisty wskazujący na występowanie interesu oskarżonego do wymieniania niższej niż rzeczywistość przyjęta kwoty korzyści majątkowej. Sąd uznając oskarżonego za winnego zarzuconego mu zachowania w oparciu o treść art. 45 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym od 4 lutego 2001 roku miał możliwość orzeczenia przepadku korzyści majątkowej uzyskanej przez oskarżonego. Konieczność zwrotu kwoty 40.000 złotych, a nie 130.000 złotych jest czynnikiem istotnym dla twierdzeń o przyjęciu mniejszej, a nie większej korzyści majątkowej.

Sąd I instancji przeprowadził ocenę zeznań nie tylko P. S. (1) i uznał je za wiarygodne, należy zwrócić uwagę, że treści tych wypowiedzi, w części odnoszącej się do samej procedury wytypowania gruntów oraz przebiegu przekazania tychże, nie neguje oskarżony. Potwierdza one okoliczności istotne dla czynionych ustaleń, poza jednym faktem, przyjęcia dodatkowej kwoty 20.000 złotych. Brak jest racjonalnych, ale i emocjonalnych powodów, dla których świadek ten miał składać takie, a nie inne depozycje. Wbrew twierdzeniom apelacji brak jest jakichkolwiek wątpliwości w zakresie prawdziwości wypowiedzi osób zainteresowanych rozstrzygnięciem w tej sprawie. Wywody Sądu orzekającego nie wzbudziły wątpliwości w toku kontroli instancyjnej i zostały uznane za trafne.

Argumentacja skargi oskarżonego wskazująca na nielogiczności w ocenach Sądu Okręgowego nie została zaakceptowana. Pozostaje ona bowiem w sprzeczności z materiałem dowodowym. Odwołujący się do konkretnych wypowiedzi P. S. (1) obrońca oskarżonego przytacza je w formie, która nie jest odzwierciedleniem zeznań świadka. Wbrew twierdzeniom apelacji z zeznań P. S. (1) na k. 11474 nie wynika, aby A. L. (1) poinformował go, że „...dał N. 20.000 złotych...”. Z tych zeznań wynika natomiast, że i on i oskarżony ustalili wysokość prowizji, jaką oskarżony ma otrzymać i mowa w nich jest o 15 – 20% wartości sprzedaży. Nadto zeznania te zawierają stwierdzenia o wypowiedzi A. L. (1), że musi on przekazać oskarżonemu 200.000 złotych, a do W. 400.000 złotych. W kontekście tej części zarzutu apelacji należy także stwierdzić, że zupełnie nie przekonuje twierdzenie, iż wypowiedzi P. S. (1) o nielogiczności sugerowania A. L. (1) rozliczenia się z oskarżonym skoro sam wcześniej przekazał mu 40.000 złotych świadczą o braku inicjatywy P. S. (1), a w konsekwencji o niewiarygodności A. L. (1) o przekazaniu kwoty 70.000 złotych. Jeśli zwrócić uwagę na okoliczność, nienegowaną przecież przez oskarżonego i jego obrońcę, że według ustaleń Sądu oskarżony miał otrzymać procentową należność od ceny sprzedaży gruntu, kwota 40.000 złotych była tylko namiastką realnie uzyskanej ceny sprzedaży nieruchomości. Uzyskana natomiast w sumie korzyść majątkowa była trzykrotnie wyższa niż ta, której przyjęcie przyznaje oskarżony. Jest także istotnym, że przecież dla oskarżonego nie miało znaczenia, od kogo z zainteresowanych tymi gruntami on otrzyma należność.

Dla niego istotne było, aby ją otrzymał i tak w istocie się stało. Gdyby przyjąć argumentację obrońcy oskarżonego, A. L. (1) bez żadnych powodów przekazałby oskarżonemu kwotę niebagatelną, bo 70.000 złotych, i choć w konfrontacji z prowizją jaką on sam otrzymał jest ona niewielka to jednak nie sposób uznać, że bez żadnych podstaw świadek ten byłby gotów ją przekazać. Należy odrzucić więc argumentację obrońcy oskarżonego i uznać trafność ocen Sądu meriti.

Jeśli nadto uwzględnić ustalenia Sądu o zachowaniach A. L. (1), P. S. (1) i J. M. (4) nie można uznać, że ocena zeznań A. L. (1) była błędna, bo świadek ten jest niewiarygodny. Potwierdzeniem wypowiedzi P. S. (1) i J. M. (4), o przekazaniu także temu ostatniemu określonej wysokości prowizji, jest oświadczenie J. M. (4) (k. 11204). Ten dokument nie kwestionowany przez strony uwiarygadnia nie tylko okoliczności dotyczące tych dwóch osób, ale także wskazuje na prawdziwość wypowiedzi P. S. (1) w odniesieniu do okoliczności związanych z A. L. (1), a w konsekwencji także wypowiedzi tego ostatniego w zakresie dotyczącym oskarżonego.

Reasumując, stwierdzić należy, że swobodna ocena dowodów przez Sąd I instancji nie zawiera błędów mogących ją podważyć. Obszernie i z należyłą wnikliwością zostały one ocenione oraz w oparciu o nie poczyniono ustalenia, których apelujący nie podważył.

1.3) Zarzut dotyczący zachowania przypisanego oskarżonemu w pkt. V części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem apelacji zawartym na s. 7 skargi, że Sąd I instancji bezkrytycznie podszedł do wyjaśnień oskarżonego i nie dał im wiary. Teza ta pozostaje w oczywistej sprzeczności z wywodami uzasadnienia rozstrzygnięcia w tej części podjętej przez Sąd Okręgowy.

Sąd I instancji czyniąc ustalenia w zakresie odpowiedzialności oskarżonego za zarzucone mu przestępstwo fałszowania dokumentu objął nimi znaczny obszar faktów. Nie ograniczył się tylko do samego momentu dokonania tego czynu, ale także ustalił okoliczności związane z przyczynami, dla których sporządzenie tego dokumentu było konieczne. Wykazał także związek między działaniami oskarżonego J. H. i syna oskarżonego, T. N.. Sąd ten obszernie, szczegółowo i krytycznie ocenił materiał dowodowy i wykazał w sposób przekonujący, w jakiej części i dlaczego dał wiarę oskarżonemu oraz która z jego wypowiedzi nie zasługiwała na miano prawdziwej. Podobnie Sąd odniósł się do wypowiedzi J. H.. Jego zeznania miały wagę zasadniczą i jeśli uwzględnić, że w żaden racjonalny sposób nie mógł on wyjaśnić powodów, dla których brak było danych potwierdzających złożenie przez niego dokumentu (prezentaty i wpisu w dzienniku korespondencji) to twierdzenie, że on sam dokument ten złożył trafnie zostało ocenione, jako nieprawdziwe. Sąd meriti przywołał przekonujące argumenty, dla których odrzucił twierdzenia oskarżonego, że pismo sporządzone przez niego i podpisane przez niego nazwiskiem J. H. było jedynie wzorem dla tego ostatniego, które on następnie dołączył do dokumentacji przetargowej. Aby wzmocnić wymowę tych wywodów należy je jeszcze raz przytoczyć. J. H. nie po raz pierwszy występował o rozłożenie należności na raty do Agencji Nieruchomości Rolnych i wówczas nie korzystał z żadnych wzorów, jeśli zaś było inaczej i wykorzystywał takie wzory, nic nie stało na przeszkodzie, aby i tym razem postąpił podobnie jak w trzech wcześniejszych przypadkach. Nadto, jeśli oskarżony sporządził tylko wzór dokumentu miast podpisu J. H., mógł tam umieścić jakikolwiek, w tym choćby swój. Po wtóre Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, o czym zresztą była już mowa, że J. H. nie był w stanie logicznie wytłumaczyć okoliczności złożenia dokumentu.

Podkreślenia wymaga niebłahy argument przywołany już przez Sąd orzekający, że występujący istotny interes po stronie członka rodziny oskarżonego, jego syna T., tworzy logiczny łańcuch zachowań oskarżonego. T. N. wygrywa przetarg na dzierżawę części gospodarstwa rolnego w K., nie może on stanąć do przetargu o kolejną część, istotnego z jego punktu widzenia, gruntu należącego do tego gospodarstwa, T. N. uzgadnia z J. H., że to ten ostatni wystąpi o dzierżawę tej części gospodarstwa, którą następnie przekaże w dzierżawę T. N.. W zamian za takie zachowanie T. N. zabezpieczy część ceny dzierżawy celem jej rozłożenia na raty. Po wygraniu przetargu przez J. H. doszło do starań tego ostatniego o rozłożenie części ceny na raty. Uzyskanie takiej pozytywnej decyzji umożliwiło przekazanie dzierżawionej części gospodarstwa (...). Aby czynność taka była możliwa konieczne było odpowiednie zachowanie po stronie J. H.. Prawidłowo sporządzony wniosek złożony w odpowiednim czasie i wydziale dawał szansę na uzyskanie oczekiwanej decyzji, a w konsekwencji na przekazanie w dzierżawę gruntów synowi oskarżonego, T. N..

Odwoływanie się przez apelującego do wypowiedzi żony J. D. (1), jako potwierdzającego dowodu o złożeniu pisma przez J. H. w żadnym razie nie może być uznane za pozwalające zdyskredytować oceny i wnioski Sądu meriti. Wszak przecież podstawowym dowodem w tym zakresie powinien być sam J. H.. Tymczasem on nie jest w żaden racjonalny sposób wytłumaczyć okoliczności braku prezentaty i wpisu w dzienniku korespondencji dotyczących tego dokumentu. Nie miał on żadnych powodów, aby uczynić (złożyć) ten dokument poza oficjalnym obiegiem, a mimo tego brak jest danych dotyczących takiego postąpienia przez J. H.. Za trafny więc uznać należy wniosek, że to właśnie oskarżony sporządził, podpisał i złożył tak spreparowany dokument.

Ocena prawna dokonana przez Sąd Okręgowy tego zachowania oskarżonego została zaakceptowana przez Sąd Apelacyjny.

1.4) Odnośnie rozstrzygnięcia w pkt. II. części dyspozytywnej wyroku Sądu Apelacyjnego.

Podniesiony ustnie, przez obrońcę oskarżonego Z. N., w toku rozprawy odwoławczej, zarzut przedawnienia karalności czynu przypisanego temu oskarżonemu w pkt. IV części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku uznany został za oczywiście trafny. Analiza stanu faktycznego w zakresie odnoszącym się do czasu popełnienia przypisanego przestępstwa naruszającego treść art. 272 k.k. oraz do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia w tej sprawie prowadzi do wniosku, że upłynął termin karalności tego zachowania. Przepis art. 101 § 1 pkt. 5 k.k. w zw. z art. 102 k.k. pozwala na stwierdzenie, że 10 letni termin przedawnienia, jaki odnosi się do czynu popełnionego w dniu 29 stycznia 2002 roku upłynął w dniu 29 stycznia 2012 roku. Skoro zaś orzeczenie, jakie zapadło w dniu 22 lipca 2011 roku – przed wydaniem wyroku przez Sąd Apelacyjny – nie było prawomocne obowiązkiem Sądu odwoławczego było uchylenie części skazującej oskarżonego w tym zakresie i umorzenie postępowania o ten czyn.

Konsekwencją tego orzeczenia było zaliczenie na rachunek Skarbu Państwa wydatków związanych z tą częścią postępowania, która została umorzona. Podstawą tego orzeczenia był przepis art. 632 pkt. 2 k.p.k.

1.5) Zarzut dotyczący rozstrzygnięć o karach i środku karnym.

Odnosząc się do kwestii wymiaru kar oskarżonemu należy stwierdzić, że żadna z kar jednostkowych, które po dokonanych zmianach omówionych wyżej są przedmiotem kontroli apelacyjnej nie razi surowością.

Rozstrzygnięcia w tym zakresie zostały przekonująco uzasadnione. Sąd I instancji wskazał na okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego, ale zauważał także te, które należało uwzględnić na jego korzyść. Zasadniczego znaczenia nabrała w tym kontekście postawa oskarżonego, który do części zachowań przyznał się.

Nie można jednak pominąć tych okoliczności, które podkreślił Sąd I instancji. Oskarżony wszak wykonując swą publiczną funkcję nadużył zaufania do pracowników urzędów powołanych do dbania o interesy innych (działał przeciwko dobru powszechnemu, jakim jest przekonanie o uczciwym traktowaniu obowiązków przez urzędników). Skala szkód w świadomości społecznej wyrządzonych jego zachowaniami upoważniała do surowego potraktowania. Tak też postąpił Sąd Okręgowy.

Nie sposób uznać, że czymś wyjątkowym jest dotychczasowa niekaralność oskarżonego. Taki stan przecież to norma i społecznie akceptowana reguła, to jej złamanie jest czymś wyjątkowym i zasługującym na nadzwyczajne potraktowanie, zwłaszcza, jeśli dotyczy osoby powołanej do dbałości o dobro wspólne. Nie przekonały wywody apelacji, że ustabilizowany tryb życia oraz wiek oskarżonego winny prowadzić do jakiegoś istotnego pomniejszenia wymiaru kar pozbawienia wolności. Uznano, że Sąd I instancji nadał właściwą rangę okolicznościom obciążającym i znacznie przekroczyły one wagę tych uwzględnionych na jego korzyść.

Orzeczenia o karach jednostkowych pozbawienia wolności w żadnym razie nie mogą zostać uznane za niesprawiedliwe, bo nie są rażąco surowe.

Uwzględniając rozstrzygnięcie zmieniające orzeczenie Sądu I instancji i w efekcie uniewinnienie oskarżonego od jednego z przypisanych mu czynów oraz umorzenie postępowania wobec zachowania, którego karalność przedawniła się, należało na nowo określić wysokość kary łącznej pozbawienia wolności i grzywny. Nowa kara łączna pozbawienia wolności mieścić się powinna w granicach od najwyższej z orzeczonych, czyli 3 lat pozbawienia wolności wymierzonej w pkt. II wyroku Sądu Okręgowego do sumy kar jednostkowych, czyli do 4 lat i 6 miesięcy (kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt. II, III i V). Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że zastosowana w odniesieniu do oskarżonego zasada pełnej absorpcji i wymierzona Z. N. kara łączna 3 lat pozbawienia wolności będzie karą sprawiedliwą. W pierwszej kolejności spełnione zostaną w stosunku do oskarżonego cele indywidualnego oddziaływania na sprawcę. Dolegliwości związane z wykonywaniem tej kary skłonią go do przemyślenia jego postępowania i będą wystarczającymi hamulcami przed powrotem na drogę przestępstwa. Okoliczności, na które powoływał się obrońca oskarżonego (fakt, iż oskarżony

po raz pierwszy wszedł w kolizję z prawem, nie jest przestępcą zadeklarowanym, jest osobą o ustabilizowanej sytuacji rodzinnej) skłoniły do orzeczenia kary łącznej w wysokości zawartej w wyroku Sądu Apelacyjnego.

Kara grzywny wymierzona, jako łączna również musiała ulec zmianie. Z powodów, jakie wskazano wyżej (uniewinnienie oskarżonego od popełnienia jednego z przypisanych mu czynów) także i kara łączna grzywny musiała zostać dostosowana do nowej sytuacji oskarżonego. Dolna granica tej kary ustalona została według tych samych reguł, o których pisano wyżej i wynosi ona 200 stawek dziennych (pkt. II części rozstrzygającej wyroku Sądu Okręgowego) natomiast granica górna to 350 stawek dziennych (suma wysokości stawek za przypisane w pkt. II i III części dyspozytywnej zachowania). Uwzględniając skalę działań oskarżonego kara łączna grzywny stanowi, w wymiarze materialnym, wartość w jakiejś mierze zbliżoną do korzyści, jakie oskarżony uzyskał.

Nie znalazł uznania także postulat złagodzenia środka karnego, poza związanym z orzeczeniem uniewinniającym, o czym pisano w pkt. I. 1) tego uzasadnienia. Skoro Sąd I instancji ustalił, że oskarżony odniósł na skutek swych przestępczych zachowań korzyść majątkową o określonej wysokości (będącej sumą uzyskanych łapówek) za wysoce właściwe należało potraktować orzeczenie o przepadku równowartości tych korzyści. Owoce przestępczego zachowania oskarżonego nie powinny pozostać w jego władaniu, aby nie tylko jemu, ale i innym uświadomić nieopłacalność podobnych postępień.

II. *Odnosnie apelacji obrońców oskarżonego S. S..*

Zarówno adwokat A. M. jak i drugi z obrońców, Z. Ś., podnoszą w swych skargach zarzuty w dużym stopniu zbliżone do siebie.

W pierwszej kolejności apelujący zarzucają naruszenie przepisów proceduralnych, co w efekcie skutkowało błędami w zakresie faktów.

Sąd, według tych twierdzeń, naruszył normy art. 2 § 1 pkt. 1 i § 2 k.p.k. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. Te przepisy wymienione są w pkt. 1d) apelacji adwokata A. M. zaś adwokat Z. Ś. wymienia art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz dodatkowo art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i czyni tak w pkt. 1, 2, 3, 5, 6, 7, 10 apelacji podnosi też zarzut z tego zakresu, samoistnego naruszenia art. 424 § 1 k.p.k., na co wskazuje pkt. 12 apelacji.

Adwokat A. M. zarzuca, że Sąd orzekający sporządził uzasadnienie swego rozstrzygnięcia w sposób naruszający treść art. 424 § 1 k.p.k. (zarzut 1.a), podobnie twierdzi, co wynika z przytoczonych wyżej wskazań drugi z obrońców. Apelujący stawiają tezę, że Sąd Okręgowy nie uzasadnił właściwie, dlaczego odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego.

Zarzuty takie należy odrzucić. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, wbrew twierdzeniom obu apelacji spełnia w sposób oczywisty reguły ustalone treścią art. 424 k.p.k. Jest to bardzo obszerne, szczegółowe, krytyczne przeanalizowanie materiału dowodowego oraz precyzyjne ustalenie faktycznych okoliczności związanych ze stawianymi oskarżonemu zarzutami. Sąd ten wymienił i omówił, jakie dowody legły u podstaw czynionych ustaleń oraz odniósł się do tych, którym odmówił wiarygodności i przedstawił powody, dla których tak właśnie postąpił.

W zakresie przypisania sprawstwa i winy oskarżonemu, co do czynu, w którym uczestniczył R. M. czynione ustalenia wskazują, że oparte zostały nie tylko na wypowiedziach samego pokrzywdzonego, ale Sąd odwoływał się także do zeznań M. J., I. T., S. K. oraz częściowo do wyjaśnień samego oskarżonego. Nie można więc uznać, jak zarzuca apelacja adwokata A. M., że treść zeznań dwojga ostatnich świadków nie były przedmiotem rozważań Sądu i zostały pominięte w toku czynionych ustaleń. Przywoływane w uzasadnieniu apelacji wypowiedzi tych świadków złożone w toku rozprawy nie mogą jeszcze oznaczać, że zachowanie oskarżonego, w którym wystąpił on z żądaniem, o jakim zeznał pokrzywdzony nie miało miejsca. Ustalenia Sądu przecież nie zawierają odwołania się do faktu uczestnictwa w takim spotkaniu tych osób. To nie S. K. i I. T. uczestniczyli w czasie spotkania, podczas którego padała korupcyjna propozycja. Wypowiedzi tych świadków, że nie słyszeli żadnej korupcyjnej propozycji zostały uznane za prawdziwe. Nie może to jeszcze oznaczać, że nieprawdę mówią ci, którzy na złożenie takiej propozycji wskazują. A tymi przecież

są R. M. i M. J.. Oni oboje byli jedynymi i tymi, w obecności których oskarżony, jak ustalił Sąd orzekający, zażądał określonej korzyści majątkowej. Nie sposób więc uznać, że wypowiedzi z rozprawy dwóch przywoływanych w apelacji świadków nakazywały przyjąć potwierdzenie wyjaśnień oskarżonego zaprzeczającego twierdzeniom R. M. i M. J.. Ci dwaj świadkowie byli w swych wypowiedziach konsekwentni i stanowczy. Zauważył to Sąd I instancji i przywołał w swych wywodach, jako argument świadczący o podstawach do dania wiary świadkom. Nie można pominąć także mającego ważkie znacznie argumentu, do którego odwołał się Sąd I instancji. To Sąd ten miał bezpośredni kontakt z osobami, które składały przed nim swe wypowiedzi. Jeżeli tenże Sąd podkreśla swobodę wypowiedzi świadków podczas składania zeznań to ten fakt dodatkowo wzmacnia przekonanie o właściwej ocenie tych dowodów.

Dla oceny zeznań świadków bezpośredni z nimi kontakt ma istotne znacznie. Ich zachowanie w toku składania depozycji, w uproszczeniu nazywając „mowa ciała” przesłuchiwanego, winno być zauważone i nie może być pominięte w toku oceny wiarygodności zeznających, co pozostaje domeną Sądu orzekającego, a nie jest udziałem Sądu odwoławczego.

W tej sytuacji odwołujący się do swych wrażeń z kontaktu z M. J. Sąd I instancji był uprawniony, w ramach swobody oceny jej zeznań, do przyjęcia wiarygodności tego świadka, a w konsekwencji do odmówienia wiary oskarżonemu przeczącemu jej słowom.

Nie przekonała Sądu odwoławczego ta część apelacji adwokata A. M., w której stwierdza on dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa oskarżonego, co do przypisanego mu czynu. Apelujący podnosi, że oparto te ustalenia o zeznania m.in. M. J., a ta przecież nie uczestniczyła w spotkaniu 9 stycznia 2003 roku, lecz jedynie w tym z marca 2003 roku. Takie twierdzenie apelującego pozostaje w rażącej sprzeczności z wypowiedziami samej zainteresowanej. Pytana na te okoliczności stwierdziła jednoznacznie, że uczestniczyła w obu spotkaniach. Zeznania tej treści złożyła w dniu 17 marca 2008 roku (k.15676) podczas konfrontacji z R. M.. Pozostają one spójne z tym, co na temat ten zeznał R. M.. On przecież również podobnie jak M. J. zeznał, że była ona na obu spotkaniach, a więc i 9 stycznia i 4 marca 2003 roku (k.15671). To, że tym faktom zaprzecza oskarżony nie może jeszcze oznaczać, że to jemu należy dać wiarę. Sąd był uprawniony do przyjęcia innej wersji zdarzeń niż przedstawiona przez oskarżonego, a ponieważ uzasadnił swe stanowisko w sposób niebudzący wątpliwości zostało ono zaakceptowane.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd ten także odniósł się i uczynił to obszernie do wypowiedzi oskarżonego i brak konsekwencji w jego wypowiedziach nie pozostał bez znaczenia i został odnotowany. Zawarta na s. 41 uzasadnienia analiza wypowiedzi oskarżonego odnosząca się do części jego relacji związanych z tym zarzutem oceniona została przez Sąd odwoławczy, jako dogłębna i pozbawiona błędów logicznych. Oparta została także na dowodach, jakie przeprowadzono na rozprawie. Sąd mając do rozważenia dowody w postaci zeznań R. M. i wspierających je wypowiedzi M. J. dał im wiarę i wyjaśnił powody takiego postąpienia. Podał przy tym okoliczności i argumenty, które doprowadziły go do wniosku, że w zakresie faktów wskazywanych przez tych świadków wyjaśnienia oskarżonego na wiarę nie zasługują.

Motywy, dla którego oskarżony przeczy zeznaniom świadków jawi się, jako oczywisty i tak też potraktowany został przez Sąd I instancji, który postawę oskarżonego ocenił, jako linię obrony, niezasługującą na wiarę. Oskarżonemu postawiono określony, zagrożony surową karą zarzut bezprawnego działania. Chęć uniknięcia odpowiedzialności karnej za to zachowanie jest wystarczającą do składania twierdzeń mogących od tej odpowiedzialności uwolnić. Już wyżej pisano, że Sąd uprawniony jest do oceny wypowiedzi i uznania części z nich za prawdziwe innej zaś za nieodpowiadającą prawdzie. Wywody apelacji adwokata A. M., w których podnosi zarzut takiego postąpienia nie mogą więc przekonać o uchybieniach Sądu wskazywanych w części wstępnej apelacji. W sprawie tej istotnym było ustalenie czy oskarżony złożył czy nie propozycje korupcyjną. I Sąd takie ustalenie poczynił. Przekonał w wywodach o słuszności swych rozważań w tym zakresie, bo odwołał się do wypowiedzi świadków wskazujących na ten fakt, i podał, dlaczego dał im wiarę. Sąd ten był uprawniony do takiego postąpienia realizując swe uprawnienie zgodnie z treścią art. 7 k.p.k.

W tej sytuacji za chybiony uznano zarzut o niespełnieniu przez Sąd wymogów art. 424 k.p.k. tym bardziej, że w części odnoszącej się do przypisanego czynu, w którym uczestniczył R. M., poza argumentacją rozważoną powyżej,

a związaną z treścią apelacji adwokata A. M., innych powodów nie wskazano ani w tej apelacji ani tym bardziej w apelacji drugiego z obrońców.

Drugi z apelujących podkreślił w swej skardze nielogiczność ustaleń w tej części, w której Sąd przyjął, że oskarżony żądał 200.000 złotych łapówki, gdy zadłużenie, jakie miał spłacić R. M. było na poziomie 228.000 złotych. Do tej kwestii odniósł się Sąd I instancji, była ona przedmiotem jego rozważań i analizy i wykazał, że kwota, którą mógł, dając łapówkę oskarżonemu, „zaoszczędzić” R. M. wyniosła 60.000 złotych, a nie 28.000 złotych jak wynikałoby z twierdzeń obrońcy. Sąd I instancji ustalił przecieź, że w związku ze zmianą zarachowania dokonanej przez R. M. wpłaty, (...) poinformowała, że zadłużenie obciążające R. M. (w tym i odsetki) wyniosło 261.008,83 złotych. Taka argumentacja była uprawniona i nie doszukano się w tym zakresie nielogiczności lub sprzeczności z doświadczeniem życiowym.

Zarzuty apelacji obu obrońców odnoszące się do tego z przypisanych oskarżonemu czynów nie znalazły potwierdzenia podczas analizy treści wywodów Sądu meriti jak i materiału dowodowego, co doprowadziło do przekonania o słuszności rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Rozważając zarzuty dotyczące przypisanego oskarżonemu zachowania, w którym uczestniczyli małżonkowie D., i one nie znalazły akceptacji Sądu Apelacyjnego.

W tym zakresie apelujący obrońca A. M. sformułował swój zarzut w pkt. 1 ppkt c) i d) natomiast drugi z obrońców swoje zarzuty określił w pkt. 3 apelacji. Drugi z apelujących poza zarzutami natury proceduralnej wskazał także na obrazę treści art. 228 § 1 k.k. gdyż według tej skargi „...do warunków karalności i ustawowych znamion czynu z art. 228 § 1 k.k. należy ustalenie żądania lub przyjęcia lub uzależnienia korzyści majątkowej lub osobistej” (cytat z apelacji), czego Sąd orzekający nie ustalił.

Różnica w obu apelacjach występuje także w zakresie odnoszącym się do oceny dowodów zasadniczych w tej sprawie. Z. Ś. twierdzi w swej skardze, że Sąd niezasadnie dał wiarę A. D. (1), gdyż ona o przebiegu spotkania, podczas którego padła propozycja korupcyjna przypomniała sobie 5 lat po tym fakcie. Adwokat A. M. natomiast podnosi występowanie wątpliwości rozstrzygniętych na niekorzyść oskarżonego, bowiem Sąd orzekający oparł się na zeznaniach H. D., choć znajomość języka polskiego u tego świadka „...była ograniczona...”.

Analizując drugi z tych zarzutów należy stwierdzić, że wątpliwości obrońcy oskarżonego, co do możliwości zrozumienia wypowiedzi oskarżonego przez H. D. nie mogą oznaczać, iż treść tych wypowiedzi nie pozwalała na czynienie ustaleń przez Sąd orzekający. Analiza wypowiedzi H. D. prowadzić winna do wniosku, do jakiego doszedł także Sąd I instancji, że świadek ten nie jest osobą, która bez pomocy tłumacza nie może porozumieć się z innymi, posługującymi się tylko językiem polskim. Jeśli wziąć pod uwagę wypowiedzi tego świadka, nie tylko z rozprawy, lecz przede wszystkim ze śledztwa, to żadnych wątpliwości nie może budzić okoliczność, że tenże świadek nie tylko mówi, ale i rozumie kierowane do niego wypowiedzi w języku polskim. Był on przecieź przesłuchiwany w toku śledztwa dwukrotnie i za każdym razem jednoznacznie stwierdzał, że zna język polski w sposób umożliwiający mu komunikację i składnie zeznań bez udziału tłumacza (k.15790 i 15787). Depozycje takie złożył w obecności Prokuratora przesłuchującego go po raz pierwszy jak i w obecności asystenta Prokuratora, który odbierał od niego zeznania, jako kolejny. Nie sposób więc przyjąć, że wypowiadający się w stosunku do przedstawicieli organów ścigania świadek nie był rozumiały dla nich lub też że oni nie rozumieli jego relacji. Był on stanowczy w swych twierdzeniach nie tylko w zakresie rozumienia języka polskiego, ale także w zakresie wypowiedzi, jakie składał oskarżony w dniu, gdy doszło do spotkania z nim.

Jest wymownym w apelacji obrońcy oskarżonego, że swe twierdzenie o wątpliwościach, co do zrozumienia treści wypowiedzi oskarżonego przez H. D. opiera tenże apelujący nie o wypowiedzi najbardziej zainteresowanego, lecz o twierdzenia jego żony. To przecieź nie H. D. zgłosił swoje zastrzeżenia, co do możliwości braku zrozumienia treści wypowiedzi w toku rozprawy, lecz uczyniła to jego żona. To jej wypowiedź doprowadziła do przywołania na rozprawę tłumacza języka niemieckiego.

Sąd I instancji analizując wypowiedzi tego świadka nie miał żadnych wątpliwości, co do treści tych wypowiedzi. Podał je krytycznej analizie i wykazał, że zauważył rozbieżność między wypowiedziami A. D. (1) i jej męża. Nie

były jednak to okoliczności, które zrodziły wątpliwości tej rangi, że nie udało się Sądowi tych wątpliwości wyjaśnić w sposób przekonujący. Odnosił się do nich i podał powody, dla których uznał, że rozbieżności te dowodzą braku porozumienia między świadkami, o niezasadnym obciążeniu oskarżonego. Co więcej taka postawa tych świadków wskazuje na opieranie się na ich pamięci, a ta przecież nie jest dla każdego identyczna, pewne okoliczności zacierają się w pamięci inne natomiast podlegają modyfikacjom. Nie ma w tym niczego nadzwyczajnego. Zbieżność jednak obu wypowiedzi świadków w stosunku do faktu głównego pozwoliła na ustalenie przebiegu spotkania z oskarżonym i wyartykułowanym przez niego żądaniu. To, że obrońca oskarżonego odczytał inaczej te okoliczności związane z udziałem w spotkaniu z oskarżonym H. D. i uznał, że jego zeznania rodzą wątpliwości nie może jeszcze oznaczać, że dowód ten nie jest przydatny dla potrzeb procesu i czynionych ustaleń. Zarzut apelującego byłby słuszny tylko wtedy gdyby wątpliwości w tym zakresie, oparte o realia sprawy, miał orzekający Sąd, i mimo podjętych działań nie usunął ich, a co więcej rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego.

W sprawie S. S. zauważając rozbieżności pomiędzy wypowiedziami małżonków D., Sąd przeprowadził ich analizę i logicznie oraz przekonująco wykazał, dlaczego należy w odniesieniu do podstawowej okoliczności w tej sprawie dać wiarę świadkom, a odmówić przeczącym tym relacjom, wyjaśnieniom oskarżonego. Należy podkreślić elementy stanowiące o wniosku Sądu orzekającego, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. Taka konstatacja odnosi się do kwestii, na którą uwagę zwracali obaj obrońcy. Sąd I instancji logicznie wytłumaczył, dlaczego inaczej zapamiętał przebieg spotkania z oskarżonym, podczas którego wystąpił on z żądaniem korzyści majątkowej H. D. a inaczej o nim zeznała jego żona. Ta rozbieżność nie dotyczyła jednak faktu zasadniczego, a tym przecież było żądanie oskarżonego, w tym zakresie oboje małżonkowie byli wszak zgodni i stanowczy.

Sąd ten zgodnie z zasadami poprawnego rozumowania wskazał, że wypowiedź oskarżonego o zapłacie, mająca dotyczyć obowiązku realizacji należności w stosunku do Skarbu Państwa, na co zwracał uwagę oskarżony i jego obrońca, w żadnym razie nie może być uznana, za przekonującą linię obrony oskarżonego. Prowadzone bowiem przez małżonków D. gospodarstwo rolne nie było w żaden sposób zadłużone bo wszystkie należności były terminowo regulowane. Nie może być więc mowy o pomyłce w odczytaniu intencji oskarżonego. Wyartykułował on wprost swe oczekiwania, co wiązało z sytuacją małżonków D., dążących do szybkiego dopełnienia formalności w związku z prowadzonymi staraniami o nabycie dzierżawionego gospodarstwa. W żaden sposób nie można zaakceptować sugestii obrońcy, że wypowiedź oskarżonego została źle odczytana, bowiem mogła dotyczyć ewentualnej zaliczki za zakup gospodarstwa. Jeśli brak było jednoznacznej zgody na dokonanie tej czynności, a przy tym brak było jakiegokolwiek jednoznacznej ceny, którą zapłacić mieliby kupujący to twierdzenie o wypowiedzi na temat zaliczki jest niczym nieopartą spekulacją obrońcy. Nawet oskarżony nie podnosił w swych wypowiedziach takiej możliwości interpretowania jego słów.

Z tak sformułowanym zarzutem wyrażonym w apelacji adwokata A. M. koresponduje w sposób oczywisty zarzut postawiony w apelacji adwokata Z. Ś.. Ten obrońca twierdzi w swej skardze, że doszło do obrazy prawa materialnego, a to art. 228 § 4 k.k. Należy uznać, że taki zapis to wynik błędu pisarskiego wszak przecież oskarżonemu zarzucono naruszenie art. 228 § 4 k.k., lecz przypisano mu dopuszczenie się występku z art. 228 § 1 k.k. (według stanu prawnego obowiązującego od 4 lutego 2001 roku (Dz. U. z 2000 roku, Nr 93, poz. 1027)). Z przyczyn wskazanych wyżej należy stwierdzić, że zarzut drugiego z obrońców nie może zostać uznany za skuteczny. Zwracał na to uwagę Sąd I instancji stwierdzając, że skoro cena zakupu nieruchomości pozostającej w zainteresowaniu małżonków D. nie została nawet w przybliżeniu ustalona to nie sposób uznać, że wypowiedź oskarżonego może być odczytana, jako ponaglanie do jej zapłaty. Ustalenia czynione w tej sprawie wskazują wprost, że w chwili przestępczego zachowania oskarżonego nie było mowy o konkretnych związanych z podpisaniem umowy nabycia nieruchomości lecz o wsparciu ze strony oskarżonego do dopełnienia formalnych wymogów postawionych małżonkom D. aby możliwe było podjęcie decyzji o zgodzie na czynność sprzedaży im tej nieruchomości. Do ustalenia wysokości ceny była więc jeszcze droga daleka i w żadnym razie na tym etapie rozmów nie mogło być mowy o konieczności zapłaty ceny i to szybko. Zarzut ten w żadnym razie nie może być uznany za trafny.

Adwokat Z. Ś. krytycznie analizował zeznania A. D. (1) i uznał, że bezpodstawnie oparto ustalenia na jej wypowiedziach. Nie można zgodzić się z taką oceną zeznań tego świadka, dokonaną przez skarżącego. Wbrew twierdzeniom

apelującego A. D. (1) nie złożyła swych wypowiedzi o zachowaniu oskarżonego i jego żądaniu korzyści po 5 latach od tej sytuacji. obrońca oskarżonego bezrefleksyjnie powtórzył to stwierdzenie w swej skardze za oskarżonym. A. D. (1) została przesłuchana w tej sprawie w dniu 8 grudnia 2004 roku (k.15767 i n.). Przesłuchanie więc odbyło się półtora roku od zdarzeń, które były przedmiotem ustaleń i rozważań w toku procesu sądowego. Już wówczas stwierdzała, że oskarżony żądał korzyści majątkowej i rozmawiała o tym z mężem, który potwierdził, że również słyszał to żądanie oraz podała, że jej mąż oburzony był tą sytuacją. Argument przywołany przez obrońcę nie może więc być przekonującym o nietrafnej ocenie wiarygodności tego świadka. Konsekwentne i stanowcze wypowiedzi świadków, a przy tym zauważone przez Sąd niespójności w wypowiedziach oskarżonego, który mając prawo do milczenia, zdecydował jednak o składaniu wyjaśnień, które w tej sytuacji musiały być krytycznie analizowane, upoważniały Sąd I instancji do dokonania oceny, której wyraz dano w przypisaniu oskarżonemu przestępczego zachowania.

Nie podzielono także zarzutu, który jak się wydaje oparto na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k. Nie popełnił błędu w zakresie ustaleń faktycznych Sąd I instancji uznając, że doszło do spełnienia znamion występku z art. 228 § 1 k.k. (według stanu prawnego obowiązującego od 4 lutego 2001 roku (Dz. U. z 2000 roku, Nr 93, poz. 1027)). Treść tego przepisu, wbrew twierdzeniom apelującego, jednoznacznie stwierdzała, że sankcjonowanym zachowaniem, jest m.in. żądanie przez funkcjonariusza publicznego korzyści majątkowej lub osobistej. **Art. 228. § 1.** Kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę lub ***takiej korzyści żąda***, (podkreślenie S.A.). Uprawniony był także Sąd meriti do stwierdzenia, że wysokość korzyści nie została określona. Było to zgodne z wynikami procesu i analizą wypowiedzi świadków. Wszak przecież ani A. D. (1) ani też jej mąż nie stwierdzili, że oskarżony wymienił wysokość swego żądania. Dowolnym byłoby ustalenie jakiejś konkretnej kwoty żądania oskarżonego, bo nieoparte na żadnym dowodzie w tym zakresie. Nie zmienia to jednak przestępczego charakteru zachowania oskarżonego, wszak przecież do popełnienia tego czynu nie jest konieczne wyartykułowanie określonej, konkretnej korzyści oczekiwanej przez sprzedajnego urzędnika. Wystarczającym jest podjęcie takich zachowań, które dla drugiej strony nie budzą wątpliwości, jako obrazujące oczekiwanie sprawcy na otrzymanie korzyści. Tak też było w tej sprawie ani A. D. (1) ani też jej mąż wątpliwości w tym zakresie nie mieli. Zachowanie oskarżonego zostało odczytane przez H. D. jako coś dziwnego (k.15788), co w sytuacji gdy jest on cudzoziemcem zrozumiałe, i jednoznacznie opisane jako wypowiedź oskarżonego „zapłacisz i będzie szybciej.” (k.17753). Wypowiedzi natomiast jego żony nie pozostawiały w tej części żadnych wątpliwości, co do odczytania intencji i oczekiwań oskarżonego.

Nie sposób zaakceptować także zarzutu apelacji, iż Sąd orzekający ustalił, czemu dał wyraz w pkt. VIII części rozstrzygającej, że oskarżony żądał „bliżej nie określonej korzyści” – jak się wydaje cudzysłów w tej części odnosi się do cytatu z tego punktu rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Jeśli tak, to nie odpowiada on rzeczywistości. Wszak dokonujący korekty ustaleń w porównaniu z częścią wyroku, w której przywołano czyn w takim jego brzmieniu jak zarzucony w akcie oskarżenia, Sąd Okręgowy stwierdził, że przyjmuje, iż wysokość żądanej korzyści nie została określona, a nie, że była bliżej nieokreślona. Jeśli jednak apelujący formułując stwierdzenie o bliżej nieokreślonej korzyści odnosił je do braku zapisu o korzyści majątkowej lub osobistej, to stwierdzić trzeba, że i tak wyartykułowany zarzut nie może być skuteczny. Opis czynu przypisanego oskarżonemu to nie tylko ta jego część, która zawarta jest w pkt. VIII części rozstrzygającej, lecz jest nią połączenie opisu zachowania oskarżonego zawartego w pkt. XII części wstępnej i uzupełnienie ustalonego przestępczego zachowania zawarte w części dyspozytywnej. Sąd Okręgowy dał temu wyraz stwierdzając, że oskarżonego uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. XII części wstępnej oraz ustalając, że wysokość żądanej korzyści nie została określona. Skoro w pkt. XII części wstępnej mowa jest o tym, że oskarżony żądał korzyści majątkowej, a Sąd uznał, że oskarżony czyn taki popełnił jest oczywistym, że ustalenie Sądu dotyczy żądania korzyści majątkowej, a nie bliżej nieokreślonej korzyści i uzupełnienie Sądu w tym zakresie w części rozstrzygającej precyzuje przypisany oskarżonemu czyn.

Redagowanie treści rozstrzygnięcia o przypisanym sprawcy przestępstwie nie musi oznaczać konieczności powtarzania, w części dyspozytywnej, opisu tego czynu w tym jego brzmieniu, którego popełnienie zarzucił oskarżyciel. Odwołanie się w tym zakresie do opisu czynu zawartego w części wstępnej wyroku i jego modyfikacja bądź uzupełnienie pozwala na stwierdzenie

dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu zachowania, jeżeli tylko opis ten, czytany łącznie, nie budzi wątpliwości. Takie postąpienie spełnia wymogi określone w art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k.

Zarzut wyraźnie sprecyzowany, a dotyczący czynu przypisanego oskarżonemu, i odnoszący się do zachowania z udziałem J. C. (1) postawił jedynie adwokat Z. Ś..

Ocena materiału dowodowego w postaci zasadniczych dla sprawy tej wypowiedzi oskarżonego oraz zeznań J. C. (1) została dokonana z wykorzystaniem zasad logicznego rozumowania, w oparciu o doświadczenia życiowe i wskazania wiedzy i jako taka, wobec braku przesłanek naruszenia tych reguł, jest akceptowana przez Sąd Apelacyjny. Sąd ten nie dopatrywał się żadnych uchybień w rozumowaniu Sądu I instancji oraz w procesie dochodzenia do poczynionych ustaleń. Jako takie podlegają one ochronie art. 7 k.p.k. W żadnym razie obrońca oskarżonego nie przekonał o błędach i to w zakresie procedury dochodzenia do tych ustaleń jak też nie dowiódł błędów w zakresie faktów, jakie Sąd I instancji ustalił. Apelacja obrońcy w tej części sprowadza się do twierdzenia, że nie zasługują na wiarę wypowiedzi J. C. (1) oraz zeznania Z. S., E. Z. i J. Z. (1). Niczego jednak na wzmocnienie tego twierdzenia poza odrębną od oceny Sądu orzekającego własną oceną tych wypowiedzi skarżący nie przedstawił. Jedynym argumentem, który wskazuje apelujący jest fakt powiązań rodzinnych J. C. (1) i pozostałych świadków, o których mowa wyżej. Nie znaleziono potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, o namowach J. C. (1) do złożenia obciążających oskarżonego zeznań E. Z. i J. Z. (1), członków rodziny J. C. (1). Nie doszukano się także, mimo twierdzenia obrońcy, potwierdzenia, że członkowie rodziny J. C. (1) byli w posiadaniu kwoty, o której mówił im J. C. (1). Wprost przeciwnie, z zeznań siostry J. C. (1) i jej męża wynika (k.8190, 8191), że nie dysponowali oni takimi środkami oraz, że namawiali J. C. (1), aby ten zawiadomił organy ścigania o propozycji korupcyjnej złożonej mu przez oskarżonego.

Jeśli nadto uwzględni się wypowiedzi Z. S. to powiązanie tych wypowiedzi łącznie z twierdzeniami J. C. (1) uprawniało Sąd orzekający do uznania sprawstwa i winy S. S.. Rozumowanie przeprowadzone przez Sąd I instancji nie zawiera błędów logicznych, a co więcej zgodne jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Zwracał uwagę tenże Sąd, że dla oceny materiału dowodowego, przede wszystkim jednak dla oceny prawnokarnej zachowania oskarżonego, nie miały znaczenia okoliczności związane ze stanem gospodarstwa, które chciał kupić J. C. (1). Należy zgodzić się takim wnioskiem. Wszak przecież to z uwagi na trudności w nabyciu tej nieruchomości oskarżony mógł wystąpić z propozycją korupcyjną. To, że takie trudności się pojawiły niezależnie od powodów, stwarzało sytuację, która ułatwiała przestępcze zachowanie, J. C. (1) miał kłopoty z nabyciem nieruchomości, czy to formalne czy związane z niewłaściwym gospodarowaniem dzierżawioną ziemią i dlatego, aby je pokonać i doprowadzić do oczekiwanego przez niego rezultatu oskarżony miał szansę na osiągnięcie swego przestępczego celu. Tylko w takich okolicznościach mógł liczyć na uległość J. C. (1), który chcąc osiągnąć określony rezultat, jak się okazało, gotów był do zapłacenia żądanej korzyści. Nie zrobił jednak tego wobec braku możliwości finansowych. Apelujący w odniesieniu do tej sytuacji oskarżonego popada w wewnętrzną sprzeczność. Twierdzi bowiem, w jednym miejscu, że zeznania członków rodziny nie powinny być uznane za wiarygodne, aby w tym samym punkcie apelacji zawrzeć zapis o tym, że były to dowody obiektywne gdyż świadkowie ci twierdzili, że znaczną sumę pieniędzy przechowywali w domu i gotowi byli wydać na żądanie J. C. (1) (k. 18554). Takie formułowanie zarzutu nie pozwala na uznanie jego trafności tym bardziej, że i pozostałe argumenty odnoszące się do tego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego nie przekonały.

Odrzucono, jako chybione zarzuty obrońcy, co do tego orzeczenia.

Podobnie należy ocenić tę część twierdzeń adwokata A. M.. Obrońca ten wskazuje na brak rozważań o dowodach przemawiających na korzyść oskarżonego, bo poza jego wyjaśnieniami nie odwołuje się do żadnych innych dowodów, które jego twierdzenia wspierają. I nie mogło być inaczej, bo przecież, jak to jest najczęściej w takich sprawach, sytuacje takie rozgrywiają się między żądającym a mającym wręczyć łapówkę. Jeśli uwzględni się okoliczność, że tak było i w tym wypadku, to nie można uznać, iż Sąd Okręgowy odstąpił od omówienia i oceny dowodu istotnego z punktu widzenia obrony oskarżonego. Wywody zawarte na s. 98 uzasadnienia wskazują, dlaczego Sąd ten odmówił wiary wypowiedziom oskarżonego. Przywoływano już wyżej okoliczności związane z relacjami E. Z. i J. Z. (2) oraz Z. S. o

tym, czego dowiedzieli się od J. C. (1) o zachowaniu oskarżonego i takie informacje upoważniały Sąd I instancji do uznania niewiarygodności wypowiedzi oskarżonego.

Wbrew twierdzeniom obrońcy sytuacja dotycząca W. S. (1) jest zupełnie inna niż S. S.. Sąd dokonując oceny tej sytuacji nie stwierdził, że świadkowie J. C. (1) i Z. S. nieprawdziwie opisali zachowania W. S. (1), wprost przeciwnie, uznał, że przedstawione przez nich spotkanie przebiegało tak jak oni to zrelacjonowali. Odmienne jednak niż oskarżyciel publiczny, ale i J. C. (1) i Z. S. ocenił tenże Sąd intencje oskarżonego i uznał, że brak jest podstaw do przypisania temu oskarżonemu przestępczego zachowania. Ten argument jak i wcześniejszy nie mógł doprowadzić do uznania zasadności zarzutu obrońcy.

Adwokat Z. Ś., jako jedyny sprecyzował także zarzut dotyczący zachowań oskarżonego związanych z żądaniem korzyści majątkowej od W. i R. N.. Stwierdził on w swym środku zaskarżenia, że bezpodstawnie uznano wiarygodność wypowiedzi tych świadków i niezasadnie odmówiono wiary wyjaśnieniom oskarżonego. Zachowanie świadków według twierdzeń obrońcy skierowane było tylko i wyłącznie na uchylenie się od zapłaty ustalonej ceny oraz od postanowień umownych, jakie w tym zakresie zostały zawarte.

W pierwszej kolejności analizując rozstrzygnięcie w tej części, a zwłaszcza motywy, jakie doprowadziły Sąd I instancji do tego orzeczenia, obowiązkiem Sądu Apelacyjnego było zbadanie czy w toku dochodzenia do tego rozstrzygnięcia Sąd orzekający nie popełnił błędów. Nie dopatrzono się takich uchybień w rozważaniach Sądu meriti, które dyskwalifikowałyby treść tego orzeczenia. Nie jest ono wolne od wady, jednak nie ma ona znaczenia dla oceny trafności merytorycznej rozstrzygnięcia. Sąd I instancji w sposób przekonujący wykazał, dlaczego doszedł do wniosku, że oskarżony jest sprawcą zarzuconego mu czynu. Rozumowanie tego Sądu nie zawiera błędów logicznych i pozostaje w zgodzie z doświadczeniami życiowymi. Kontrola odwoławcza nie doprowadziła Sądu Apelacyjnego do przekonania o nietrafności tego rozstrzygnięcia. W żadnym razie nie przekonały Sądu odwoławczego wywody apelacji adwokata Z. Ś.. Nie sposób uznać, że niezasadnie dano wiarę świadkom, a odmówiono jej oskarżonemu, gdyż ojciec i syn nie zamierzali spłacić zadłużenia. Stojący na straży interesów Skarbu Państwa oskarżony miał przeciwdziałać takim zachowaniom ojca i syna i dlatego został pomówiony przez nich. Zwrócić należy uwagę na fakt, że W. N. i jego syn wbrew twierdzeniom obrońcy nie dążyli do zwolnienia ich od uiszczenia ceny zakupu nieruchomości, lecz do odroczenia spłat poszczególnych rat. Poza twierdzeniami obrońcy brak jest dowodów na poparcie tezy zawartej w apelacji. Zresztą było oczywistym, że umowa nabycia tej nieruchomości oraz obowiązujące przepisy wykluczały możliwość zwolnienia nabywców od zapłaty ceny zakupu. Możliwe było natomiast przesunięcie terminu spłaty poszczególnych rat i o to właśnie ubiegali się ojciec i syn. Ta sytuacja stała się okolicznością wykorzystaną przez oskarżonego do wystąpienia z żądaniem korzyści majątkowej. Ojciec i syn znaleźli się w sytuacji trudnej i oczekując możliwej pomocy stali się łatwym celem do żądania korzyści. Są to bardzo zbliżone okoliczności do tych, w jakich padło korupcyjne żądanie w stosunku do J. C. (1). Oskarżony znając tę sytuację ojca i syna N. uznał, że oczekując określonej, korzystnej dla nich decyzji, będą bardziej ulegli i gotowi do spełnienia jego oczekiwania, bo to dawało im szansę na osiągnięcie celu, do jakiego dążyli, czyli odroczenia spłaty rat.

Rozważając o wiarygodności świadków Sąd I instancji poddał ich zeznania szczegółowej analizie i wyjaśnił, dlaczego zasługują oni na wiarę. Logiczność wypowiedzi ojca i syna tłumaczących choćby powód, dla którego dopiero po znacznym upływie czasu zdecydowali o zawiadomieniu o zachowaniu oskarżonego została zauważona przez Sąd Okręgowy i nie dopatrzył się tenże Sąd powodów, dla których można by je podważyć. Ocenę tę należy zaakceptować i tak czyni Sąd Apelacyjny.

Należy w tym miejscu odwołać się do treści apelacji adwokata A. M.. Ten obrońca bowiem podnosi w swych zarzutach nietrafną ocenę wiarygodności zeznań m.in. ojca i syna N., gdyż są oni m.in. zainteresowani rozstrzygnięciem skazującym oskarżonego, jako że wystąpili z powództwem adhezyjnym o odszkodowanie (pkt. 1. d) apelacji tego obrońcy). Taki argument nie może przemawiać za uznaniem nietrafności rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Sąd I instancji czyniąc ustalenia w tej sprawie miał na uwadze fakt, że i W. i R. N. wystąpili z powództwem cywilnym o odszkodowanie w stosunku do oskarżonego i (...) OT we W. w związku z zachowaniem oskarżonego żądającego korzyści majątkowej. Tenże Sąd ustalił jednak, czego nikt nie negował, że powództwo obu mężczyzn zostało w dniu

2 września 2010 roku oddalone. Argument apelującego nie może w tej sytuacji przekonać o nietrafnej ocenie zeznań świadków. Poza tym, jeśli pokrzywdzeni zachowaniem oskarżonego korzystają z przysługujących im praw i występują z określonym żądaniem finansowym to nie może to jeszcze oznaczać, że w swych wypowiedziach mówią nieprawdę.

Nie można także zaakceptować podawanej przez adwokata Z. Ś. motywacji nieprawdziwych wypowiedzi po stronie ojca i syna, jaką według tego obrońcy była szczególna niechęć do oskarżonego wspierana zachowaniami W. D.. Rozważając ten zarzut należy zwrócić uwagę, że przecież oskarżony twierdzi w swych wyjaśnieniach, że nigdy nie miał osobistego kontaktu z tymi rolnikami. Nawet, jeśli dbał on w sposób stanowczy o interes Skarbu Państwa to przy braku kontaktów z ojcem i synem brak było powodów do negatywnego nastawienia do niego. N. składając określone prośby wiedzieli, że mogą, ale nie muszą zostać one spełnione. Tak przecież działo się wcześniej. Dopiero wizyta w W. doprowadziła do zmiany decyzji o odmowie przesunięcia terminu płatności rat za rok 2001. Spotykali się oni także w późniejszym terminie z decyzjami odmownymi, lecz także z decyzjami korzystnymi dla nich o przesunięciu terminu spłat rat choćby za 2002 roku, choć nie do wszystkich nabytych nieruchomości. I uczyniono to już w czasie, gdy dyrektorem (...) OT we W. był oskarżony. Nie jest więc tak, że ojciec i syn byli jedynie przedmiotem negatywnych i sprzecznych z ich oczekiwaniami decyzji organu kierowanego przez oskarżonego. Argumentacja o odgrywaniu się ojca i syna na oskarżonym, bo jako dyrektor (...) jedynie negatywnie odnosił się do ich postulatów nie może przekonać, bo pozostaje w sprzeczności z ustaleniami poczynionymi w toku procesu, co ustalono nie tylko w oparciu o dokumentację dotyczącą nieruchomości N., ale i o ich własne wypowiedzi. Nie znalazła potwierdzenia teza, że świadkowie jedynie negatywnie wypowiadali się o działaniach Agencji, lecz zwracali uwagę także na te decyzje, które spełniały ich oczekiwania. Sąd nie pominął w swych ustaleniach tych okoliczności, co jedynie wzmacnia przekonanie o słuszności oceny wiarygodności tych świadków.

Odniesienie się do „zarzutu” apelacji adwokata A. M. odwołującego się do rozważanych tu kwestii jest o tyle trudne, że sformułowano go w jednym zdaniu, w którym nawiązano do podobieństwa do sytuacji J. C. (1) nie precyzując, na czym podobieństwo to polega, co nie pozwala na analizę postawionego zarzutu. Sąd Apelacyjny wskazał, że kwestia sytuacji faktycznej, prawnej i ekonomicznej gospodarstwa była bez znaczenia dla oceny popełnienia występku przez oskarżonego, na co zresztą zwracał uwagę także Sąd Okręgowy, w tym zakresie szerzej wypowiedziano się już wyżej i dlatego odwołać należy się do tych argumentów.

Chybiony jest też zarzut obrazy prawa materialnego, sformułowany przez adwokata Z. Ś..

Judykatura od dawna ma ugruntowane stanowisko w tym zakresie. Sąd Najwyższy konsekwentnie wyraża pogląd, że nie ma obrazy prawa materialnego, gdy wada orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń, przyjętych za jego podstawę. Jeżeli autor rewizji kwestionuje przyjętą w wyroku kwalifikację prawną czynu, ponieważ w działaniu oskarżonego dopatruje się innego od przypisanego mu przestępstwa, to podstawą takiej rewizji może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 1978 roku, I KR 155/78 OSNPG 1979/3/52, podobnie tenże Sąd w wyroku z dnia 23 lipca 1974 roku w sprawie V KR 212/74, OSNKW 1974/12/233). Nie mniej wymowne jest także stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi, według którego „Obraza prawa materialnego zachodzi tylko wtedy, gdy nastąpiła błędna wykładnia danego przepisu, albo został zastosowany przepis niewłaściwy lub pominięto obligatoryjne [rozstrzygnięcie].

Nie ma natomiast obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia - przynajmniej w przekonaniu autora środka odwoławczego - jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia.

Jeżeli więc skarżący kwestionuje przyjętą przez sąd kwalifikację prawną dlatego, (...) w ogóle neguje sprawstwo oskarżonego, to podstawą takiej apelacji może być tylko zarzut błędnych ustaleń faktycznych, określony w art. 438 pkt 3 k.p.k.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 stycznia 2002 roku, II AKA 243/01, Prok.i Pr.-wkł. 2004/6/24, KZS 2004/7-8/82).

Wbrew wywodom apelacji o obrazie prawa materialnego w zarzucie odnoszącym się do przypisanego czynu z udziałem ojca i syna N., skarżący kwestionuje ustalenia w zakresie popełnienia tego przestępstwa przez oskarżonego. Twierdzi bowiem, że oskarżony domagał się jedynie aby pokrzywdzeni wykonali swój obowiązek wynikający z umowy sprzedaży

gospodarstwa. Z tak sformułowanego zarzutu wyprowadzić należy wniosek, że błędne jest ustalenie Sądu I instancji, iż oskarżony żądał korzyści majątkowej. Tym samym apelujący kwestionuje to ustalenie, jakie poczynił Sąd orzekający. Wywody tego Sądu przekonują jednak, że to ustalenie jest trafne. Wykazał tenże Sąd dlaczego tak postąpił, na jakich dowodach się oparł oraz dlaczego odmówił wiary twierdzeniom, przeczącym tym faktom, oskarżonego. Już wyżej stwierdzono, że rozumowanie takie nie zawierało błędów i dlatego także i ten zarzut apelacji należało odrzucić.

Koniecznym było natomiast przyjęcie za znajdujące wsparcie w materiale dowodowym uchybienie w zakresie ustalonych przez Sąd orzekający faktów, że czyn, o którym mowa w tej części uzasadnienia, popełniony został do 9 lipca 2005 roku, a nie jak ustalił to Sąd I instancji do grudnia 2005 roku. Z materiału dowodowego wynika, że S. S. pełnił funkcję dyrektora (...) OT we W. do 9 lipca 2005 roku. Ustalenie Sądu I instancji, że czyn mu przypisany popełnił do grudnia 2005 roku pozostaje w oczywistej sprzeczności z materiałem dowodowym i w tym zakresie konieczna była korekta rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Jeśli zważyć, że W. i R. N. w swych zeznaniach wskazywali na okres lata 2004 lub lata 2005, to ustalenie, iż czynu tego oskarżony dopuścił się do 9 lipca 2005 roku pozwala na precyzyjniejsze określenie czasu popełnienia przestępstwa. Opiera się takie ustalenie o wypowiedzi świadków, mówiący o lecie 2004 lub 2005 roku. Okres do 9 lipca każdego roku to okres lata.

Apelujący obrońcy oskarżonego podnieśli także zarzuty natury proceduralnej twierdząc, że Sąd nie rozważył, dlaczego odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego. Zarzuty te nie zostały przyjęte za trafne. Wbrew tym twierdzeniom Sąd Apelacyjny uznał, że rozważania Sądu I instancji zawierają argumentację, z której wynika, dlaczego nie uznano twierdzeń oskarżonego za zasługujące na wiarę. Należy przy tym podkreślić krytyczną i szczegółową oraz dogłębną analizę wyjaśnień oskarżonego w kontekście innych dowodów. Sąd przecież nie tylko uznał oskarżonego za winnego zarzuconych mu czynów, ale także wydał orzeczenie o niewinnieniu go od jednego ze stawianych mu zarzutów. W tym zakresie opierał się także na wypowiedziach oskarżonego i nie znalazł powodów, dla których na wiarę one nie zasługiwały. Zarzut więc jednostronnego oceniania wypowiedzi oskarżonego i przyjmowania tylko ich nieprawdziwości pozostaje w sprzeczności z rozstrzygnięciem Sądu oraz motywami jakie zostały sformułowane w uzasadnieniu tego orzeczenia. Nie sposób uznać, że rozstrzygnięcia odnoszące się do oskarżonego cechowały się dowolnością. Sąd uzasadniając swe rozstrzygnięcia czynił rozważania w sposób bardzo obszerny odnosząc się do wszystkich stawianych oskarżonemu zarzutów. Uzasadnienie rozstrzygnięcia Sądu meriti pozwala na stwierdzenie, że dochował tenże Sąd wymogów określonych w art. 424 k.p.k.

Zupełnie niezrozumiały jest zarzut apelującego adwokata A. M. zawarty w motywacyjnej części skargi, że uzasadnienie wyroku nie dochowuje norm proceduralnych, bo „...en bloc wskazuje wszystkie dowody, jakie [Sąd] dopuścił w sprawie” (s.7 apelacji). Taki zarzut pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią uzasadnienia. Sąd czyniąc ustalenia do poszczególnych zarzuconych oskarżonemu czynów, przywoływał, dla potrzeb istotnych faktów, potwierdzające te okoliczności dowody. Nie jest więc tak, że dokonał tenże Sąd ustaleń i do wszystkich tych ustaleń przywołał wszystkie dowody jakie w sprawie przeprowadziły i które miały znacznie dla takiego postąpienia. Zarzut tak sformułowany jest zupełnie niezrozumiały i w żadnym razie niepozwalający na stwierdzenie obraży art. 424 k.p.k.

Tenże obrońca postawił także ogólny zarzut (pkt 1 ppkt d) apelacji) błędu w ocenie dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonych i dania wiary ich wypowiedziom oraz niezasadnego odmówienia wiary oskarżonemu. Do kwestii tej odniesiono się już wyżej, lecz w tym miejscu wymaga ona jeszcze uzupełnienia. Argumentacja, dla której według obrońcy, to oskarżony, a nie pokrzywdzeni zasługują na wiarę nie może być traktowana, jako potwierdzająca trafność tego zarzutu. Dla przyjęcia waloru wypowiedzi prawdziwych nie może znaczenia mieć sytuacja zawodowa czy pozycja społeczna bądź reputacja składającego deponując w toku procesu, wszak przecież to nie dana osoba i jej cechy osobiste podlegają ocenie, a treść wypowiedzi. W procesie karnym istotne znacznie ma czy relacje przekazywane są prawdziwe nie zaś, kto je przekazuje.

Jeszcze raz w kontekście zarzutu tego obrońcy należy powtórzyć, że fakt skorzystania przez pokrzywdzonych z ich uprawnień dochodzenia roszczeń odszkodowawczych nie może być traktowany, jako okoliczność przemawiająca przeciwko wiarygodności wypowiedzi tych osób. Oparcie zarzutu o taki argument (nota bene jego treść jest niemalże identyczna z tym, jaki wynika z pkt. 1. b) apelacji) i nie wykazanie żadnych innych istotnych, decydujących okoliczności

mogących podważyć wiarygodność zeznań pokrzywdzonych musiało prowadzić do odrzucenia takiego stanowiska apelującego. Tym bardziej, jeśli uwzględni się i tę okoliczność, która znana była apelującemu od dnia 22 lipca 2009 roku, a więc pierwszego posiedzenia Sądu orzekającego w toku rozprawy, w której sporządzający ten zarzut uczestniczył, że wszystkie złożone przez pokrzywdzonych pozwy, w efekcie, nie były przedmiotem procedowania przez tenże Sąd. Prawdą jest, że W. D. wystąpił z pozwem adhezyjnym (k.16761) z takim powództwem wystąpiła również jego żona J. D. (2) (k.16792), podobnie postąpił J. M. (1) (k.16779) oraz W. i R. N. (k.16770). Należy jednak przypomnieć apelującemu, że w pierwszym dniu rozprawy małżonkowie D. i pełnomocnik J. M. (1) cofnęli swe powództwa. Natomiast w stosunku do pozwów R. i W. N. Sąd postanowił odmówić ich przyjęcia (k.16792,16793). Nie doszukano się natomiast powództw adhezyjnych R. M. oraz A. i H. D.–ów.

W tej sytuacji twierdzenie, że pokrzywdzeni licząc na wysokie odszkodowania obciążali kłamliwie oskarżonego nie znajduje wsparcia w realiach tej sprawy. Powiązanie stwierdzeń o uprawnieniach pokrzywdzonych z realiami, w których odstąpili oni od dochodzenia roszczeń materialnoprawnych lub też odmówiono przyjęcia ich pozwów czyni zarzut apelującego za nietrafny, bo nieoparty na faktach wynikających z materiału dowodowego. Nie zmienia tej oceny fakt, że powództwo J. M. (1) zostało w dniu 8 września 2009 roku (k.16.854), zaś małżonków D. oraz ojca i syna N. w dniu 11 sierpnia 2009 roku (k.16.833) przekazane do Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Zasługuje natomiast na uwzględnienie zarzut apelujących odnoszący się do rozstrzygnięcia powiązanego z zachowaniami w stosunku do W. D.. Analiza dokonana przez Sąd Apelacyjny uzasadnienia tego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, przede wszystkim jednak materiału dowodowego, doprowadziła Sąd odwoławczy do wniosku o braku pewności, co do trafności przypisania oskarżonemu tego czynu. Jeśli argumentacja apelacji obu obrońców w stosunku do pozostałych rozstrzygnięć Sądu meriti jest nieprzekonująca, to jednak wywody zwłaszcza apelacji Z. Ś. podważającego słuszność uznania przez Sąd I instancji wiarygodności W. D. w tej części, w której opisał on przestępcze zachowania oskarżonego, ma swą wagę i doprowadziła, w kontekście także dowodów w tej sprawie, do przyjęcia, że nie można uznać tych zeznań, w których obciąża on oskarżonego za zasługujące na walor pełnej wiarygodności.

Sąd I instancji zauważył okoliczności podważające wiarygodność W. D., choćby w zakresie opisu spotkania w dniu 31 marca 2004 roku (s. 65,66 uzasadnienia) odwołując się m.in. do wypowiedzi żony pokrzywdzonego. Mimo twierdzeń tego ostatniego Sąd nie przyjął, aby tego dnia padało żądanie korzyści majątkowej i propozycja korupcyjna ze strony oskarżonego. Potwierdzeniem takiego stanowiska Sądu poza wypowiedziami żony pokrzywdzonego były też zeznania J. P., któremu Sąd dał w tej części wiarę. Dalsze rozważania Sądu I instancji mają także swą wymowę, skoro Sąd ten zauważył, wprost wypowiedziane przez pokrzywdzonego stwierdzenia o „załatwieniu” oskarżonego przez W. D.. Jednoznaczne są w swej wymowie przede wszystkim jednak zeznania J. D. (3), który zeznał o takich zachowaniach W. D. w toku śledztwa (k.9215 t. XLVIII) i potwierdził je w toku rozprawy (k.17176 t. LXXXVIII). Jeszcze bardziej istotne były wypowiedzi P. S. (2). Świadek ten w toku śledztwa złożył zeznania, w których wskazał, że był namawiany przez W. D. do pomówienia oskarżonego o to, że oskarżony żądał łapówki (k.15903 t. LXXXI). P. S. (2) nie tylko złożył takie zeznania, lecz także powtórzył ich treść w toku konfrontacji z W. D. (k.16067 t. LXXXII). Nie mniej wymowne jest także zachowanie, podczas tej czynności, W. D.. W pierwszej fazie świadek ten twierdził, że nie zna P. S. (2), aby następnie opisać przebieg spotkania z nim, po czym stwierdził, że informował świadka o S. S. i ostrzegał przed nim oraz wskazywał, że sprawa jest na policji. Taka postawa nakazywała z dużą ostrożnością podchodzić do wiarygodności tego świadka. Kwestia ta była przedmiotem rozważań Sądu I instancji, który uznał, że W. D. wyjaśnił przekonująco swe wypowiedzi wobec P. S. (2), zaś świadek subiektywnie odebrał te wypowiedzi, jako podżeganie do pomówienia. Argument przywołany przez Sąd nie przekonuje i w powiązaniu z pozostałymi okolicznościami nie pozwalał bez obawy o błąd przyjąć jednoznacznej wiarygodności W. D.. Jest tak tym bardziej, że przecież, mimo wypowiedzi W. D. w toku konfrontacji, P. S. (2) pozostał przy swoim twierdzeniu i nie miał wątpliwości, co do intencji W. D. namawiającego go do pomówienia o łapówkarstwo.

Nie można również zapominać o wynikających z materiału dowodowego faktach związanych z wcześniejszymi zachowaniami W. D.. Wszak przecież świadek ten nie tylko o oskarżonym mówił, że tenże żądał od niego łapówki oraz że taką mu on sam wręczył. O podobne zachowanie bezpodstawnie pomówił on także właśnie J. D. (3), czego

ewidentnym dowodem jest informacja z k. 16497 (t.LXXXV) z której wprost wynika, że przyznaje że tak postąpił i przeprasza on J. D. (3) za pomówienie o łapówkarstwo.

Wiarygodność W. D. została podważona i to w takim stopniu, że brak jest pewności, czy okoliczności, o których mówił on w kontekście stawianego oskarżonemu zarzutu istotnie miały miejsce, a to nie pozwala na przypisanie oskarżonemu zarzuconego mu czynu, co skłoniło Sąd Apelacyjny do zmiany rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Prowadząc powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny w części, jaka znalazła swój wyraz w wyroku, zobowiązany jest także do odniesienia się do rozstrzygnięć o karach wymierzonych oskarżonemu. Podobnie jak wobec Z. N., uznano orzeczone S. S. kary pozbawienia wolności i grzywny za sprawiedliwe. Żadna z nich nie razi surowością, bo tylko w tym zakresie obowiązkowa była kontrola odwoławcza. Sąd I instancji dołożył należytej staranności w uzasadnieniu swych rozstrzygnięć dotyczących wysokości wymierzonych kar. Z argumentacją, która została podniesiona przez Sąd I instancji należy się zgodzić i w konsekwencji akceptować ten zakres rozstrzygnięć tego Sądu. Okoliczności przywołane dla uzasadnienia orzeczeń o karach, które zapadły wobec Z. N., należy odnieść także i do drugiego z oskarżonych, S. S.. Urzędnik organów administracji objęty jest szczególną ochroną, jako funkcjonariusz publiczny, lecz popełnienie przez niego przestępstwa sprzedajności urzędniczej musi skutkować surową represją, aby poczucie społecznego bezpieczeństwa nie zostało takimi zachowaniami zaburzone a zaufanie do funkcjonowania Państwa utracone. Wymierzone kary winny uświadomić potencjalnym sprawcom, surowe i realne konsekwencje, a w zakresie społecznego oddziaływania spełnić rolę przywracania zaufania do organów Państwa, które surowo rozprawia się ze sprzedajnymi urzędnikami.

Uwzględniając podnoszone przez apelujących okoliczności przemawiające na rzecz S. S. wymierzono mu karę łączną. Istotne znaczenie przy określeniu jej wysokości miał wiek oskarżonego, jego droga życiowa i zawodowa przed popełnieniem przestępstw oraz postawa (zdyscyplinowana) w toku postępowania w tej sprawie. Te okoliczności zdecydowały o wymierzeniu temu oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności z zastosowaniem zasady absorpcji. Należy mieć na względzie, że oskarżonego uniewinniono od popełnienia czynu polegającego na przyjęciu korzyści majątkowej od W. D.. Za czyn ten Sąd I instancji wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy oraz 200 stawek dziennych grzywny. Eliminacja tego skazania prowadziła do określenia nowych granic kary łącznej, która kształtowała się od 2 lat pozbawienia wolności (najwyższa z kar wymierzonych za czyny przypisane w pkt. IX i X) do sumy tych kar, czyli 6 lat i 6 miesięcy. Natomiast kara łączna grzywny mieścić się powinna w granicach od 150 stawek dziennych (kara wymierzona za czyny VI, IX i X) do 500 stawek dziennych (suma stawek dziennych grzywny za przypisane zachowania). Odnośnie rozstrzygnięcia o karze łącznej grzywny wymierzono ją przy zastosowaniu zasady asperacji mając na względzie motywację, jaka towarzyszyła oskarżonemu dążącemu do uzyskania korzyści majątkowych, w tym względzie więc dolegliwości materialne będą właściwą represją.

III. Co do apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego J. M. (1).

Kwestie dotyczące apelacji oskarżyciela posiłkowego były już przedmiotem rozważań w pkt. I. 1) niniejszego uzasadnienia. W tej części uzasadnienia Sąd odnosił się do zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego Z. N. i uznał przywołane w niej racje prowadzące do uniewinnienia tego oskarżonego. Należy odwołać się do wywodów tam przytoczonych mają one bowiem znaczenie przy ocenie trafności zarzutów apelacji J. M. (1).

Sąd Apelacyjny wyraził wówczas pogląd, że trafne jest rozstrzygnięcie dotyczące W. S. (1) wydane przez Sąd Okręgowy. Argumentacja przytoczona w skardze apelacyjnej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w żadnym razie nie pozwala na stwierdzenie, o popełnieniu błędu w rozważaniach prowadzonych przez Sąd Okręgowy. Sąd ten bardzo wnikliwie i starannie wyjaśnił powody, dla których uznał brak podstaw do dania wiary J. M. (1) w tej części w której opisał on okoliczności żądania korzyści majątkowej przez W. S. (1). Zauważona przez Sąd Okręgowy, nielogiczność postawy oskarżonego opisywana przez oskarżyciela posiłkowego nie może zostać zignorowana. Wyraża się ona nie tylko w wystąpieniu z żądaniem korupcyjnym na schodach urzędu, co podkreślił Sąd I instancji, ale także w niekonsekwentnym zachowaniu oskarżonego, które wynika z wypowiedzi J. M. (1). Jeśli oskarżony rzeczywiście dążyłby do uzyskania korzyści majątkowej to nie unikałby spotkania z oskarżycielem posiłkowym, tylko wykorzystał

pierwszą nadarzącą się okazję, aby zażądać takiej korzyści. Tymczasem ustalenia Sądu meriti w tym zakresie niekwestionowane przez nikogo, wynikające zresztą z wypowiedzi samego J. M. (1), są w tej części jednoznaczne. Oskarżony unikał kontaktu z J. M. (1) i, według niego, dlatego doszło do spotkania właśnie na schodach urzędu.

Konieczne jest, z uwagi na sformułowany w motywacyjnej części apelacji zarzut, powtórzenie, że nie przekonuje argumentacja, iż oskarżony mógł obawiać się, że zostanie nagrany przez zdesperowanego J. M. (1). Jeśli takie obawy po stronie oskarżonego występowałyby to przecież nie zniknęły one w chwili, gdy tenże spotkał się z oskarżonym na schodach urzędu. Także w takim miejscu istniała możliwość dokonania nagrania przez oskarżyciela posiłkowego. Możliwą była także reakcja J. M. (1), wzburzonego żądaniem oskarżonego, do wykrzyczenia sprzeciwu wobec przestępczego zachowania oskarżonego, w obecności innych petentów urzędu, tym bardziej, że pojawiał się on w urzędzie pełen pretensji i żądań, a tym samym ujawnienia postawy oskarżonego.

Podkreślenia wymaga także, dla toczonych tu rozważań, niebagatelny argument, jaki przywołał w swych motywach Sąd I instancji. Postawa oskarżonego, który nie otrzymawszy żądanej kwoty nadal zachowywałby się z niechęcią, wrogo wobec J. M. (1), aby wymóc na nim realizację postawionego żądania. Tymczasem oskarżony obiecuje oskarżycielowi posiłkowemu, podczas oficjalnego spotkania, że nakłady, jakie poniósł zostaną szybko rozliczone.

Wywody Sądu Okręgowego uznano za pozbawione błędów w zakresie, o którym mowa w art. 7 k.p.k. i jako takie zostały zaakceptowane, a orzeczenie uznano za trafne.

Jedynie z obowiązku wynikającego z treści art. 457 § 3 k.p.k. wskazać należy, że argument sprzeczności w ocenie zeznań J. M. (1) w części dotyczącej rozstrzygnięcia o odpowiedzialności Z. N. i W. S. (1), wobec uniewinnienia przez Sąd Apelacyjny Z. N. z przyczyn przytoczonych wyżej w uzasadnieniu dotyczącym tego rozstrzygnięcia, powoduje nietrafność argumentacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Żadne inne argumenty apelacji nie zostały powołane i w związku z tym uznana została ona za niezasadną w stopniu oczywistym.

IV. Odnośnie dalszej zmiany oraz pozostałych orzeczeń zawartych w wyroku Sądu Apelacyjnego.

Wyrok w stosunku do oskarżonych Z. N. i S. S. wymagał korekty mającej w zasadzie znaczenie porządkujące. W pkt. II, VI i VIII części dyspozytywnej Sąd Okręgowy posłużył się sformułowaniem odnoszącym się nie do obowiązującego stanu prawnego, lecz powszechnie traktowanym, jako określający stan prawny obowiązujący do dnia 1 września 1998 roku. Od tej daty funkcjonuje w obrocie prawnym k.k. z 1997 roku natomiast k.k. z 1969 roku, obowiązujący przed tą datą określany jest, jako dawny kodeks karny, czyli w skrócie d.k.k. Takim skrótem jednoznacznie określającym k.k. z 1969 roku posługuje się choćby Sąd Najwyższy w wielu swych orzeczeniach (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 roku w sprawie IV KKN 530/00, podobnie tenże Sąd w sprawie III KKN 607/00).

Dla jasności rozstrzygnięcia, aby nadać poprawny wyraz orzeczeniu przeprowadzono zmianę w rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego, który nie miał wątpliwości, iż orzekał w oparciu o stan prawny obowiązujący przed zmianą obowiązującą od 1 lipca 2003 roku w związku z treścią art. 4 § 1 k.k. Stan prawny wówczas funkcjonujący obowiązywał od 4 lutego 2001 roku w oparciu o ustawę opublikowaną w Dz.U. Nr 93, poz. 1027 z 2000 roku. Niefortunna redakcja w tej części została więc skorygowana.

Wobec orzeczenia w stosunku do obu oskarżonych nowych kar łącznych obowiązkiem Sądu odwoławczego było zaliczenie na poczet kar pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia ich wolności w tej sprawie i w oparciu o treść art. 63 § 1 k.k. dokonano takiego zaliczenia.

Podstawą rozstrzygnięcia o obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego była treść art. 616 § 1 pkt. 2 k.p.k., art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. i w zw. z § 14 ust. 1 pkt. 5 i ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z p. zm.).

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych oparto na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U z 1983 roku, Nr 49, poz. 223 z p.zm.). Uznano, że obciążanie dodatkowe oskarżonych materialnymi zobowiązaniami przerośnie ich możliwości finansowe. Uznano także, że i oskarżyciele posiłkowi, których apelacje nie zostały uwzględnione działający w tej sprawie we własnym imieniu, ale i w interesie społecznym nie powinni ponosić kosztów sądowych.

Wszystkie przytoczone wyżej rozważania doprowadziły do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy.